



**Protokół Nr XV/2020**

**z obrad XV Sesji VI kadencji Rady Powiatu w Sochaczewie,  
która odbyła się w dniu 23 czerwca 2020 r. o godz. 10<sup>00</sup>  
z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania)**

**Przewodniczący Rady prowadził obrady z sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego  
w Sochaczewie ul. Piłsudskiego 65**

**Tematyka Sesji:**

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
  - a) zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego;
  - b) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020;
  - c) przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej.
4. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
5. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
6. Wnioski i oświadczenia radnych.
7. Sprawy różne.
8. Zakończenie obrad.



## **XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.**

### **Protokół Nr XV/2020**

**z obrad XV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie, która odbyła się  
w dniu 23.06.2020r. o godz. 10<sup>00</sup>**

**z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania)**

**W posiedzeniu XV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie, które odbyło się w dniu 23.06.2020r. udział wzięli:**

**Radni na stan 21 w sesji udział wzięło 20 Radnych. Skład Rady Powiatu władny do podejmowania uchwał.**

*Lista obecności Radnych, którzy uczestniczyli w zdalnej sesji - Załącznik Nr 1*

*Usprawiedliwienie Radnego Daniela Janiaka w załączeniu – Załącznik Nr 2*

**Uczestnicy obrad, którzy brali udział w XV sesji w sposób zdalny na Sali konferencyjnej Starostwa**

**Starosta Sochaczewski**

**Wicestarosta Sochaczewski**

**Sekretarz Powiatu**

**Skarbnik Powiatu**

**Dyrektor Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie**

**Dyrektor Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach**

**Jolanta Gonta**

**Tadeusz Głuchowski**

**Michał Orzeszek**

**Teresa Pawelak**

**Katarzyna Kajak**

**Kamila Gołaszewska-Kotlarz**

#### **Ad. pkt 1      Otwarcie obrad**

**Otwarcia obrad XV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie dokonał Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski stwierdzając „Otwieram obrady XV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie”.**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przywitał wszystkich Radnych Rady Powiatu, Zarząd Powiatu ze Starostą Jolantą Gontą, Wicestarostę Tadeusza Głuchowskiego, Sekretarza Powiatu Michała Orzeszka, Skarbnika Powiatu Teresę Pawelak, dyrektorów Wydziałów Starostwa Powiatowego tu obecnych i dyrektorów, którzy są z nami zdalnie, pracowników powiatu oraz media.**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, iż zgodnie z listą obecności radnych stwierdza się, iż obecnie w sesji bierze udział 19 Radnych.**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski stwierdził, że jest kworum do podejmowania uchwał Rady Powiatu w Sochaczewie, a zatem obrady XV sesji Rady Powiatu są prawomocne.**



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

### Ad pkt 2 Przyjęcie porządku obrad

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** poinformował, że proponowany porządek obrad XV Sesji został dostarczony Radnym w ustawowym terminie wraz z materiałami na sesję pocztą elektroniczną (e-mail).

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zapytał o pytania i uwagi do porządku obrad.

**Przewodniczący Rady Powiatu** poinformował, iż radni otrzymali również autopoprawkę Zarządu Powiatu do projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020.

**Radny R. Gajda** złożył wniosek o wycofanie z porządku obrad punktu 3c) – rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej.

**Przewodniczący Rady Powiatu** poprosił o uzasadnienie wniosku.

**Radny R. Gajda** powiedział, iż poda tylko jeden przykład, brak jest konsultacji społecznych z mieszkańcami Chodakowa.

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, iż „najpierw musimy podjąć tę uchwałę a później dopiero możemy z mieszkańcami podjąć dyskusję. Nie mamy w tej chwili nawet nad czym dyskutować z mieszkańcami. Musimy my jako Radni podjąć a później będziemy dyskutować z mieszkańcami”.

**Radny R. Gajda** powiedział, rozumiem, że skarga, która wpłynęła w dniu wczorajszym też nic nie wnosi do sprawy?

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, iż ma skargę i później ją odczyta. Przewodniczący zapytał, czy Radny podtrzymuje swój wniosek.

**Radny R. Gajda** odpowiedział, iż podtrzymuje.

**Radna W. Dragan** zapytała, ponieważ nie ma w porządku zatwierdzenia protokołu z poprzedniej sesji czy coś się wydarzyło czy takie przeoczenie.

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, że tak długo obradowaliśmy, że na napisanie potrzeba chociaż ze 2 tygodnie czasu.

**Radna W. Dragan** odpowiedziała, że rozumie.

**Przewodniczący Rady Powiatu** dopowiedział, iż jeszcze nie ma protokołu, jak będzie to zawiadomimy na następnej sesji.



**Starosta J. Gonta** powiedziała, że „bardzo się dziwi, że w kwestii przyszłości dzieci, rozwoju ich życia w Domu, który ma przypominać ich dom rodzinny Radny R. Gajda uznaje, że to mają być przeprowadzone konsultacje społeczne. Proszę Państwa, my tam nie budujemy fabryki tylko tam ma być Dom, w którym mają mieszkać dzieci, żyć tak jak w każdym innym domu. Tylko rodzina będzie się składała z 14-tu dzieci a zaznaczam, że dwie ulice dalej jest rodzina, gdzie mieszka 11-cioro dzieci i nie słyszałam, ażeby mogli ci mieszkańcy mieszkać z tymi dziećmi, aby były przeprowadzane jakieś konsultacje społeczne. Powiem szczerze, że jestem zszokowana i zaskoczona, że takie jest podejście tych osób (o wspomnianej skardze już mówiliśmy), którzy się wypowiadają i Pana Radnego.

Reasumując nie ma żadnego obowiązku, wymogu prawnego do przeprowadzania takich konsultacji i nie wyobrażam sobie, żeby życie dzieci miało być przedmiotem konsultacji społecznych”.

**Radny J. Żelichowski** powiedział, że „prawem każdego mieszkańca jest uczestnictwo w sesji. Sesje są otwarte i nie ma konieczności wcześniejszego zapisywania się mieszkańca do tego by mógł uczestniczyć w sesji. Mamy szczególny czas, ponieważ teraz ze względu na epidemię rzeczywiście te ograniczenia mają miejsce i m.in. to, że obradujemy zdalnie jest tego dowodem. Żaden przepis z tych, które regulują właśnie z tego okresu działania koronawirusa nie ogranicza uczestnictwa mieszkańców w sesji. Z tego co mi jest wiadomo była próba w dniu wczorajszym konsultowania się nie wiem czy z Panem Przewodniczącym czy z Biurem Rady. Mieszkańcy, o których kolega Radny wspomniał, że złożyli skargę chcieli wziąć udział w tej sesji. Jest taka możliwość, że Pan Przewodniczący mógłby w tej sali konferencyjnej, gdzieś w warunkach bezpiecznych dla wszystkich to usytuować. To byłoby w tym momencie spełnienie oczekiwań mieszkańców. Natomiast nie doszło do dopuszczenia mieszkańców do udziału w tej sesji. Będą dzisiaj podejmowane kluczowe decyzje w kwestii nie dzieci, bo Pani Starosta w tym momencie próbuje odwrócić jakby ciężar gatunkowy sprawy i mówić o dzieciach. O dzieciach możemy rozmawiać, ale nie teraz. Teraz jest po prostu kwestia wprowadzonego do porządku w sposób absolutnie uchybiający zasadom tematu, w którym mieszkańcy zainteresowani nie mogą się wypowiedzieć. Złożyli do Rady Powiatu skargę, którą podpisało około dwustu osób. Czy Pani Starosta sobie zdaje sprawę co przed chwilą powiedziała? Nie wolno w tym momencie w taki sposób podchodzić do tego problemu. Ja popieram wniosek Radnego R. Gajdy, aby ten punkt został dzisiaj z porządku zdjęty. Żebyście Państwo Radnych Rady Powiatu zaprosili w to miejsce, gdzie chcecie lokalizować tę Placówkę i aby Radni zanim zaczną głosować mieli pełną świadomość tego czego ich głosowanie ma dzisiaj dotyczyć. Raz jeszcze popieram wniosek o zdjęcie tego punktu dzisiaj z porządku sesji i wrócenie dopiero wtedy, kiedy Rada będzie miała absolutną jasność, w jakiej sprawie głosuje i jak ma głosować”.

**Starosta J. Gonta** powiedziała, iż „odniesie się do tej skargi, bo widzi, że ona stanowi „klu” problemu, przynajmniej zgłaszanego przez dwóch Radnych. Ta skarga oczywiście przejdzie całe postępowanie skargowe, ale już dziś mówię Państwu, że ta skarga jest bezpodstawna. W tej skardze kilka razy jest użyte, że chodzi o umiejscowienie Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Proszę Państwa Ośrodek Szkolno-Wychowawczy to jest Ośrodek dla dzieci niedostosowanych społecznie, to jest podobnie jak mamy w Załuskowie dla młodzieży trudnej. My dzisiaj podejmujemy uchwałę w zupełnie innej kwestii. My podejmujemy uchwałę odnośnie Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej jakim jest Dom Dziecka. Pismo, które tak Państwo mówicie zostało zaopatrzone bardzo dużą ilością podpisów, jest to skarga, ona wpłynęła, ale dwa albo trzy razy w tym piśmie



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

jest mowa o Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Jest Zarząd, są wszyscy członkowie Zarządu i ja sobie nie przypominam abyśmy kiedykolwiek na Zarządzie prowadzili rozmowy i przygotowali Państwu uchwałę odnośnie Placówki Szkolno-Wychowawczej. Więc tego tematu nie ma. My dzisiaj rozmawiamy o Domu Dziecka, czyli o Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej”.

Na sesję przybył **Radny J Łopata**. Od tej chwili Rada obraduje w 20 osobowym składzie.

**Radny R. Gajda** ad vocem **Pani Starosty**. **Radny** powiedział, iż „wyprasza sobie wypowiedzenie Pani Starosty na temat, że jestem przeciwny dzieciom. Nigdy nie byłem przeciwko dzieciom, myślę, że w kilku ostatnich latach z racji swojej działalności m.in. w OSP przeprowadziłem więcej szkoleń z zakresu pierwszej pomocy medycznej i różnego rodzaju imprez plenerowych z dziećmi w podstawówce i w gimnazjum niż Pani Starosta miała kontakt. Proszę takich słów nie używać. Robi mi się bardzo przykro i mieszkańcom też jest bardzo przykro, bo nigdy nie byli przeciwko dzieciom. Tego typu sformułowania, że jestem „przeciw” to godzi w moją osobę. Proszę na drugi raz używać adekwatnych słów”.

**Radny J. Chocian** zaproponował przegłosowanie porządku obrad a później w tej kwestii będziemy dyskutować i sobie wyjaśniać swoje racje, powiedział. Proponuję zakończyć dyskusję na tym etapie ustalania porządku obrad. Przyjmijmy porządek obrad a później w tym punkcie będzie możliwość, aby każdy z Radnych mógł wypowiedzieć swoje zdanie.

**Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.**

**Przewodniczący Rady Powiatu** powiedział, iż złożony został wniosek formalny, który należy przegłosować. Myślałem, iż Radni złożą kontrwniosek, ale skoro nie widzę kontrwniosku zgłaszam o podtrzymanie pkt 3c).

**Przewodniczący Rady Powiatu** zamknął dyskusję.

**Radny J. Żelichowski** wtrącił pytając, Panie Przewodniczący, gdzie Panu się tak spieszy?

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad XV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie pkt 3c) Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej **poddał pod głosowanie:**

**W trakcie głosowania na sali obecnych było 20 Radnych.**

"Za"	głosowało	8 Radnych
"Przeciw"		12 Radny
"Wstrzymało się"		0 Radnych

**Wniosek został odrzucony 8 głosami „za”, 12 głosami „przeciw” przy braku głosów „wstrzymujących się”.**





## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XV sesji Rady Powiatu w sprawie wniosku formalnego o zdjęcie z porządku obrad XV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie pkt 3c) Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej w załączeniu – Załącznik Nr 3.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie porządku obrad XV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie wraz z autopoprawką poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania obecnych było 20 Radnych.

"Za"	głosowało 12 Radnych
"Przeciw"	8 Radnych
"Wstrzymało się"	0 Radnych

Porządek obrad XV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 12 głosami „za”, 8 głosami „przeciw” przy braku głosów „wstrzymujących się”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XV sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia porządku obrad w załączeniu – Załącznik Nr 4.

### Porządek obrad XV sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
  - a) zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego;
  - b) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020;
  - c) przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej.
4. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
5. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
6. Wnioski i oświadczenia radnych.
7. Sprawy różne.
8. Zakończenie obrad.



**Ad. pkt 3a) i 3b) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego**

**Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Skarbnikowi Powiatu w celu przedstawienia proponowanych zmian w WPF i zmian w budżecie.

**Pani Skarbnik T. Pawelak** poinformowała, iż proponowane zmiany zawarte w projekcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz Uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2020 polegają na zwiększeniu planu dochodów o kwotę 501.333zł oraz planu wydatków także o kwotę 501.333zł.

- na podstawie decyzji Wojewody zmniejsza się dotację przeznaczoną na przeprowadzenie kwalifikacji wojskowej w wysokości 23.563zł – w związku z brakiem możliwości przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej.

Zapisy zmieniające dokonuje się po stronie dochodowej i wydatkowej w odpowiednim dziale i rozdziale.

- na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego zwiększa się dotację w kwocie 193.518zł z przeznaczeniem na wydatki bieżące w KP PSP w Sochaczewie.

- w ramach rządowego programu „Posiłek w szkole i domu 2020” zwiększa się plan w kwocie 143.978zł w paragrafie środków otrzymanych z funduszy celowych na realizację bieżących zadań.

Środki wydatkowane będą na modernizację i doposażenie kuchni w MOW w Załuskowie oraz w ZSS w Erminowie. Żeby można było otrzymać tę dotację Powiat zabezpieczył wkład własny w wysokości 35.995zł.

- Po stronie dochodowej została zapisana kwota 11.635zł, jako zwrot z rozliczenia dotacji zwrot za rok 2019 ze szkół niepublicznych. Środki te zapisane zostały po stronie wydatkowej w oświacie na bieżące wydatki remontowe.

- Urealnione zostały plany dochodowe na kwotę 120.140zł z przeznaczeniem m.in. na:

- 40.500zł – wydatki bieżące w DPS-ie;

- 28.000zł – wykonanie dokumentacji projektowej oraz przebudowa kotłowni węglowej na gazową w PZD w Sochaczewie, uzupełnienie środków do rozstrzygnięcia przetargu;

- 35.995zł – wkład własny do pozyskania środków, o których mowa była przy sprawie doposażenia kuchni i stołówek w MOW i ZSS w Erminowie.

- 15.000zł – prace remontowe w ZS CKP i ZS RCKU w Sochaczewie.

- środki otrzymane z Funduszu Pracy w wysokości 50.000zł przeznaczono na wydatki określone w art.15 zzb-15zze o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19;

- na podstawie Umowy w sprawie realizacji Modułu III programu Pomoc osobom niepełnosprawnym, poszkodowanym w wyniku żywiołu lub sytuacji kryzysowej wywołanych chorobami zakaźnymi – urealnia się plan finansowy o kwotę 5.625zł – program realizowany przez PCPR;

- urealnia się również wysokość środków własnych przy realizacji prac konserwatorskich przy grobowcu Muły tzw. Baszta tatarska o kwotę 5.180zł.



Urealnia się plany finansowe jednostek organizacyjnych poprzez przesunięcia środków między paragrafami w ramach tychże planów.

**Autopoprawka:**

Zarządu Powiatu do projektu Uchwały Rady Powiatu w sprawie zmian do budżetu powiatu na rok 2020:

- zwiększa się plan w paragrafie dotacji otrzymanych z budżetu państwa na zadania bieżące z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecone ustawami realizowane przez powiat na podstawie Decyzji Wojewody Mazowieckiego w rozdziale 80153 Zapewnienie uczniom prawa do bezpłatnego dostępu do podręczników, materiałów edukacyjnych lub materiałów ćwiczeniowych w kwocie 18.409 zł. Środki przeznaczone są na sfinansowanie wyposażenia szkół w podręczniki, materiały edukacyjne i materiały ćwiczeniowe.
- w związku z potrzebą dostosowania nazwy zadania zapisanej w budżecie do nazwy we wniosku złożonym do Funduszu Dróg Samorządowych zmienia się nazwę zadania inwestycyjnego z „Rozbudowa odcinka drogi powiatowej Nr 3838W Iłów – Budy Iłowskie – Młodzieszyn – Mistrzewice o dł. 3,110 km” na „Przebudowa drogi powiatowej Nr 3838W Iłów – Budy Iłowskie – Młodzieszyn – Mistrzewice ul. Wyzwolenia w Iłowie”. Zmiany dokonuje się w planie wydatków budżetowych oraz w Wykazie Przedsięwzięć do Wieloletniej Prognozy Finansowej,
- zwiększa się plan dochodów budżetowych o kwotę 100.000 zł w paragrafie dotacji celowych otrzymanych z samorządu województwa na inwestycje i zakupy inwestycyjne realizowane na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu terytorialnego (środki związane z wyłączenia z produkcji gruntów rolnych) na podstawie umowy z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego. Środki przeznaczone są na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 3823W Złota – Dębsk w km 1+780 – 2+435 dł. 0,655 km”. Ponadto Powiat Sochaczewski przy w/w zadaniu zabezpiecza środki w kwocie 150.000 zł stanowiące wkład własny, który pochodzi ze zwiększonych dochodów w paragrafie wpływów z innych lokalnych opłat pobieranych przez jednostki samorządu terytorialnego na podstawie odrębnych ustaw.
- W związku ze zbliżającym się półroczem, na podstawie pism z jednostek oświatowych urealnia się plany finansowe jednostek oświatowych w ramach istniejących planów pomiędzy paragrafami na kwotę 19.869 zł.
- Zwiększa się plan w paragrafie zakupu usług remontowych w ramach środków własnych Powiatu Sochaczewskiego przy realizacji prac konserwatorskich przy grobowcu Mułły w Sochaczewie tzw. „Baszcie tatarskiej” o kwotę 1.320 zł. Zmiana wynika z konieczności zabezpieczenia środków własnych w związku z niższą kwotą otrzymanej dotacji na ten cel. Środki na zwiększenie pochodzą ze zwiększonych dochodów bieżących.

W związku z powyższym Zarząd Powiatu proponuje zapisać wyżej wymienioną kwotę w odpowiednim dziale i rozdziale według klasyfikacji budżetowej w planie finansowym dochodów i wydatków.

Wszystkie zmiany dokonane w budżecie Powiatu Sochaczewskiego mają swoje odzwierciedlenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej.





## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zapytał o pytania do Pani Skarbnik i otworzył dyskusję.

Głos zabrał **Radny J. Żelichowski**, zapytał Panią Skarbnik mówiąc, „brakuje mi podczas kolejnej sesji informacji, co się stało z dotacją Wojewody Nr 27, która była przyznana na kwotę 60 tys. zł jeszcze na marcową sesję, która się nie odbyła. Potem ani na majowej ani na dzisiejszej sesji o tej dotacji nie ma mowy. To była dotacja dla szpitala powiatowego. Czy Pani Skarbnik może coś powiedzieć w tej kwestii? To jedno pytanie. Drugie pytanie dotyczy kwoty 28tys.zł w PZD w Sochaczewie. Jaki ta kotłownia ma związek z obiektami szkolnymi w ZS RCKU, które wypadły praktycznie z finansowania w tym roku. To jest chyba jakiś program, który Państwo opracowali dla kompleksowego zajęcia się m.in. i PZD w kwestii zmniejszania smogu. Ja podziwiam, te budynki szkolne co jakiś czas płoną i to jest chyba temat, którym rzeczywiście się powinniście Państwo zajmować a Państwo to zdjęli z tegorocznego budżetu a zostawiliście tylko kotłownię w PZD. Co sesja cykacie jakieś tam pieniądze dorzucając do tego zadania”.

**Wicestarosta T. Gluchowski** odpowiedział, wykonaliśmy trzy projekty na dwa budynki oświatowe przy Starostwie i budowę kotłowni w PZD. Występowaliśmy o środki i nie otrzymaliśmy środków zewnętrznych na ten cel. W związku z tym wybraliśmy dwie inwestycje. Jedną z nich to kotłownia przy PZD, dotychczasowa kotłownia, która tam funkcjonowała nie spełniała żadnych wymogów bezpieczeństwa i trzeba było to zmienić. Była ona opalana drewnem i stwarzała pewne niebezpieczeństwo. W pobliżu znajduje się sieć gazowa i z p. dyrektor doszliśmy do porozumienia, by podłączyć tam gaz.

**Radny J. Żelichowski** zapytał czy został dobrze zrozumiany? Czy mam coś powtórzyć?

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zwrócił się do Radnego J. Żelichowskiego, aby nie przerywał Wicestarości wypowiedzi.

**Wicestarosta T. Gluchowski** odpowiedział Radnemu J. Żelichowskiemu, Pan proszę Pana mówić godzinę i nie na temat a ja chciałem... Traktujmy się jednakowo.

Kontynuując odpowiedź powiedział, w związku z tym z trzech inwestycji wybraliśmy tę w PZD, gdyż uznaliśmy, że musimy zrobić ten obiekt i ten który jest przy Starostwie tj. archiwum. Jest to w pełni uzasadnione. Nie zostało to zdjęte. Został rozstrzygnięty przetarg. W tej chwili badamy dokumenty przetargowe pod względem formalnym, podpiszemy umowę i ten obiekt zostanie wykonany w tym i na przełomie tego i przyszłego roku. Budynek oświatowy w następnej kolejności. Wykonanie tego właśnie budynku i zrobienie archiwum jest w pełni uzasadnione. Nie wiem czy mam mówić, czy Pan sobie nie życzy może?

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, proszę bardzo. Życzę sobie.

**Wicestarosta T. Gluchowski** odpowiedział, ja uzasadniłem, jest przetarg rozstrzygnięty. Z tych trzech, dwa będą wykonane.

**Skarbnik T. Pawelak** poinformowała, iż jeśli chodzi o dotację dla szpitala i w ogóle o dotacje to wszystkie są ujmowane. Jeśli była jakakolwiek dotacja ona na pewno została ujęta w budżecie



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

i zgodnie z zapisami i decyzją Wojewody została zapisana w odpowiednim dziale, rozdziale i paragrafie. Środki zostały przekazane. Ja w tej chwili nie jestem w stanie sprawdzić, gdyż nie mam przy sobie dokumentów, ale zaraz sprawdzę i odpowiem Panu, kiedy została przekazana i w jakiej wysokości.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zapytał o dalsze pytania.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** poprosił Wiceprzewodniczącego Komisji Budżetowej J. Łopatę o przedstawienie opinii Komisji.

**Wiceprzewodniczący Komisji Budżetowej J. Łopata** poinformował, iż Komisja na posiedzeniu w dniu 22.06.2020r. pozytywnie zaopiniowała obydwie projekty uchwał w głosowaniu: 3 głosy „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”.

**Przewodniczący Rady Powiatu** udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

**Radny J. Żelichowski** ad vocem Panu Wicestaroscie powiedział, „Pan Starosta w swoim wystąpieniu podkreślił bardzo mocno potrzebę budowania archiwum. Tego nowego archiwum Starostwo nie miało od 20 lat, od kiedy funkcjonuje. Dzisiaj, kiedy mamy administrację postawioną mocno na digitalizację, czyli na archiwizowaniu m.in. w wersji cyfrowej dokumentów ja się dziwię, dlaczego Państwo nagle teraz chcecie kwotę ponad 2 mln. Zł przeznaczyć na adoptowanie budynku szkolnego pod potrzeby administracji samorządowej i budować za te ok. 2 mln. Zł budynek na archiwum. Państwa naprawdę chyba, nawet ten okres COVIDU nie przekonuje, mimo że rozmawiamy w tej chwili na sesji w sposób zdalny z wykorzystaniem możliwości cyfrowych. Chcecie w tym momencie z wielu innych zadań ważnych dla powiatu rezygnować, bo Wam bardziej zależy na archiwum powiatowym. Drodzy Państwo to jest nie ten kierunek. Naprawdę zadalibyście sobie trochę trudu, przenieśli te wszystkie archiwizowane rzeczy na nośniki cyfrowe i by Wam się to zmieściło w dwóch pokojach w waszym Starostwie a nie trzeba budować cały obiekt o kubaturze może kilkuset metrów pod potrzeby archiwum”.

**Przewodniczący Rady Powiatu** zwrócił się do Radnego J. Żelichowskiego mówiąc, „uważałem Pana za poważnego człowieka. Nie tylko trzeba czytać ustawy, które się chce, ale trzeba przeczytać ustawy o archiwizacji. Dzisiaj największe pieniądze zarabiają firmy zajmujące się archiwizacją. Niektóre dokumenty należy przetrzymywać w formie papierowej i 30 lat. Pan pracował w Starostwie, są u nas pokoje zatłoczone szafami z dokumentami, które nie mogą być skasowane, bo muszą być archiwizowane. Aby udostępnić pomieszczenia i poprawić warunki dla pracowników należy wybudować archiwum. Niech Pan nie mówi na ten temat, że budynki szkoły są, bo cały majątek szkół, szpitala podlega Powiatowi Sochaczewskiemu. Powiat decyduje, jak rozwijać szkoły i placówki, które posiada. Proszę mówić na temat i merytorycznie”.

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział Przewodniczącemu, „znajdzie Pan dwie godziny czasu i ja zabiorę Pana do samorządu i pokażę Panu archiwum z trzydziestu lat a nie z dwudziestu”.

**Przewodniczący Rady** odpowiedział, że nie udzielił Radnemu głosu.



**Wicestarosta T. Głuchowski** powiedział, że „Pan Radny sam sobie częściowo odpowiedział, ponieważ przez dwadzieścia lat nikt tego nie zrobił my musimy to teraz zrobić i uporządkować. To, że nie ten kierunek Zarząd przyjął to jest Pana zdanie a nie koniecznie pozostałych Radnych. Chciałem przypomnieć trzy rzeczy, które wcześniej miały miejsce. W jeszcze poprzedniej kadencji wynajmowany był budynek, gdzie znajdowała się bardzo rozbudowana Promocja. Przenieśliśmy część urzędników tutaj, zmniejszyliśmy osobowo ten Wydział, ale pozostałych musieliśmy gdzieś umieścić. POIK został wchłonięty przez PCPR, gdzie ogromne pieniądze były na to wydawane, Pan dyrektor w POIK brał z tego pensję, która stanowiła 1/3 wszystkich środków na płace. Potrzebne były również dodatkowe pomieszczenia. Przenieśliśmy Wydział Geodezji ... i PINB, na co został wyremontowany internat. Trzeba było to wszystko gdzieś zmieścić. Częściowo Pan Przewodniczący odpowiedział, że niektóre dokumenty należy przechowywać kilka a niektóre kilkadziesiąt lat. Zatem trzeba to gdzieś umieścić. Mamy ciasno w tym obiekcie, ciasno jest w Wydziale Komunikacji a zatem jeśli zrobione zostanie archiwum to część pokoi nam się uwolni. W budynku mamy podręczne archiwa, które wówczas byśmy przenieśli tam. W tej chwili w złym stanie jest archiwum Wydziału Architektury... (podłogi są w złym stanie). Niektóre pokoje wymagają remontu. Jeżeli byśmy uwolnili pokoje to byłaby możliwość sukcesywnego ich remontu. Nie ucierpieli by tu ani pracownicy, ani petenci. Uważamy, iż jest to konieczne. Nieprawdą jest, że pojawiło się to w tej chwili. O tym mówimy od kilku lat. Środki były w budżecie, dokumentacja została zrobiona i teraz przystępujemy do realizacji. Jest to potrzebne, takie są wymogi. Przy wszystkich kontrolach mamy wskazania i zapisy, że nie posiadamy takiego archiwum. Było ono w piwnicach, było zalewane i ustawodawca zabronił lokalizowania archiwów w piwnicach. Myślę, że jest to w pełni uzasadnione, Zarząd uważa, iż jest to priorytet i dlatego powinniśmy to zrobić. Jeśli pozyskamy jakieś kolejne środki to powinien zostać zrobiony również ten budynek, który jest przeznaczony na cele oświatowe dokładnie na Centrum Kształcenia Ustawicznego. Projekt powstał w porozumieniu z dyrekcją i Radą Pedagogiczną. Chcielibyśmy również to zrealizować. Będzie on dużo droższy od tego, ale mamy nadzieję, że uda się to zrobić”.

**Skarbnik T. Pawelak** poinformowała, iż na podstawie art. 15 zzz ustawy o przeciwdziałaniu COVID 19 Zarząd Powiatu może dokonać zmian w planie dochodów i wydatków budżetu jak również dokonać przeniesień wydatków między działami klasyfikacji budżetowej. W związku z powyższym uchwałą Nr 76 z dnia 13 marca 2020r. dotacja była wprowadzona do budżetu na kwotę 60.000zł oczywiście z przeznaczeniem na wydatki dla szpitala. Jest to decyzja Wojewody Nr 27. Dotacja ta została przekazana szpitalowi.

**Przewodniczący Rady** poinformował, iż „wg cennika jaki ma przed sobą cennik usług przechowywania dokumentów, przechowywanie dokumentów kategorii A to koszt 1.500zł za mb., kategorii B – 40zł za metr a B-3 – 60zł za mb. Przechowywanie dokumentów B-5 - 100zł za mb., B-10 itd. Cena zależy od okresu przechowywania tych dokumentów. Jak do Państwa to nie dociera, że takie pieniądze należałoby wydać to... Na jednej sesji mówicie, że budynki niszczeję i są zrujnowane. Na drugiej sesji mówicie, że Starostwo wydaje pieniądze. Nie wydaje się pieniędzy „w błoto” tylko na pewien użytek. Te pieniądze się zamortyzują, skoro dokumenty te mają być przechowywane przez 30 lat. Czy do Pana to dociera Panie Radny Żelichowski?”





## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

**Radny J. Żelichowski** powiedział, że „słucham Państwa i to co jest merytorycznego to to do mnie dociera natomiast złośliwości jakie przy okazji Państwo sobie pozwalają wypowiadać świadczą o Was, że się irtujecie i nie panujecie nad swoimi niepotrzebnymi emocjami.

Wicestarosta zaczął od tego, że przez 20 lat. Właśnie przez 20 lat, Pan jest Radnym od 20 lat i dopiero teraz Pan się za to bierze. Mógł Pan wcześniej już się tym zajmować. Potem reszta wypowiedzi przekonywująco do mnie trafia, bo Pan bardzo merytorycznie i zasadniczo uzasadnił. O to mi chodziło.

Pan Przewodniczący chyba w tym momencie próbuje nadużywać swojej funkcji, bo nie taka jest rola Przewodniczącego, żeby Radnych próbował „wdeptywać” tylko prowadzić sesje w sposób obiektywny.

Do Pani Skarbnik mam pytanie, ja rozumiem, że teraz mamy COVID i pewne działania nie mogą tylko i wyłącznie zależeć od Rady Powiatu. Pani powiedziała, że uchwałą Zarządu ta kwota została wprowadzona. To po co Państwo tę dotację w marcu do projektu uchwały Radzie przekazywali? Żeby Rada ją też zaakceptowała, rozumiem. Jeżeli Zarząd jest zmuszony zadziałać szybciej aniżeli Rada to ja to też rozumiem, ale potem należałoby chyba Radę o tym poinformować. Państwo teraz informują, kiedy ja o to zapytałem. Nie widzicie Państwo tutaj tej subtelnej różnicy. Zarząd może wszystko. Jak się uśmiecha Pan Przewodniczący to teraz mamy COVID”.

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, że „mnie powołali mieszkańcy i Komisja Wyborcza a Pan mnie zdejmuję z Radnego i tylko daje mi Pan jakiegoś Przewodniczącego, że ja mam tylko prowadzić sesje. Panie Radny mnie też od czasu do czasu nerwy puszcza, jak ktoś gada głupoty”.

**Radna A. Pawłowska** zwróciła szczególną uwagę na to, że w archiwum są dokumenty naszych mieszkańców i są to dokumenty, które będą potrzebne za kilka a może kilkadziesiąt lat. Dlatego należy je zabezpieczyć i należało je wcześniej zabezpieczyć co robiliśmy na miarę możliwości, a jeżeli to teraz możemy zrobić w sposób naprawdę bardzo profesjonalny to należy to zrobić, bo być może nasze dzieci czy wnuki będą potrzebowały tej dokumentacji, kiedy nas nie będzie, a której być może nie ma w domu, bo tak jak zauważył Radny Żelichowski wiele danych przechowuje się na nośnikach, ale tych wcześniejszych niestety nie. Jest to bardzo ważny aspekt.

**Radny J. Żelichowski** zgłosił chęć zabrania głosu.

**Przewodniczący Rady Powiatu** udzielił głosu Staroście J. Goncie.

**Starosta J. Gonta** odniosła się do kwestii zapisania w budżecie kwoty 60.000zł dla szpitala na wydatki majątkowe. Druga część dotyczyła wydatków bieżących w postaci zabezpieczeń środków ochrony osobistej, płynów dezynfekcyjnych. „Ustawodawca po to stworzył taką ustawę, żeby dać możliwość działania Zarządom, aby w sytuacjach takich jaką mamy nadal, jeszcze dzisiaj zagrożenia koronawirusem nie zwoływać sesji. My przygotowując tę sesję, która została odwołana chcieliśmy, aby to na tej sesji zostało przeanalizowane i by została podjęta odpowiednia uchwała przez Radę. Stało się tak, że sesja została odwołana i w związku z tym Zarząd wykorzystując swoje uprawnienia nie dokonał niczego innego, nie miał możliwości w jakikolwiek inny sposób zarządzać tymi środkami, bo były to środki znaczone. Powiat został w tym momencie zwykłym przekaznikiem tych pieniędzy. Informowanie specjalnie Rady o tym, czy poszczególnych Radnych czy zwoływanie Rady, aby poinformować, że zrealizowaliśmy swój obowiązek pt. „przekazanie do





## **XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.**

szpitala pieniędzy, które przeznaczył Wojewoda” nie wydaje mi się by było tak istotną rzeczą byście Państwo Radni musieli mieć zwołaną sesję czy każdy powinien być poinformowany. To nie są to środki, które Rada mogłaby swoją kompetencją przekazać na cokolwiek innego”.

**Radny J. Żelichowski** zapytał czy Przewodniczący zignorował moje zgłoszenie do głosu?

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, że nie widzi podnoszenia ręki.

**Radny J. Żelichowski** powiedział, że nie wie, chyba coś tam nie działa.

**Przewodniczący Rady Powiatu** zapytał w jakiej sprawie?

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, że w tej, którą przed chwilą wypowiedziała Pani Starosta. Radny powiedział, że „chyba źle został zrozumiany. Z odpowiedzi Pani Starosty wynikało, że ja jako Radny mam zastrzeżenia co do sposobu przekazania tej kwoty. Ja wyraźnie powiedziałem, że rozumiem, że jest teraz taki okres, iż nie można czasami oczekiwać, że się sesja odbędzie tylko dla takiego jednego tematu. Natomiast zmiany budżetowe to jest kompetencja Rady Powiatu. Jeżeli Państwo proponowaliście to Radzie na sesję marcową i nie doszło do niej a potem to Zarząd wprowadził to nic nie stoi na przeszkodzie by na kolejnej sesji, która była lub teraz Pani Skarbnik by o tej kwestii powiedziała, że ta kwota jest wprowadzona do budżetu. By Radni o tym wiedzieli i ze świadomością pełną głosowali nad kolejnymi zmianami budżetu”.

**Przewodniczący Rady Powiatu** powiedział, że ona jest wprowadzona do budżetu.

**Radny J. Żelichowski** zapytał, gdzie i kiedy? Nie widziałem jej i dlatego zadałem to pytanie.

**Więcej pytań nie stwierdzono.**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego poddał pod głosowanie.

**W trakcie głosowania na sali obecnych było 20 radnych.**

" Za"	<b>głosowało 19 Radnych</b>
" Przeciw"	<b>0 Radnych</b>
" Wstrzymało się"	<b>1 Radny</b>

**Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego została przyjęta 19 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów „przeciwnych”.**

***Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik Nr 5.***



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

**Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XV sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik Nr 6.**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 poddał pod głosowanie.**

**W trakcie głosowania na sali było obecnych 20 Radnych.**

"Za"	głosowało	19 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		1 Radny

**Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 została przyjęta 19 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów „przeciwnych”.**

***Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 w załączeniu – Załącznik nr 7.***

**Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XV sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2020 w załączeniu – Załącznik Nr 8.**

**Ad. pkt 3c) Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski udzielił głosu dyrektorowi Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Pani Kamili Gołaszewskiej Kotlarz celem uzasadnienia projektu uchwały.**

**Dyrektor Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej K. Gołaszewska-Kotlarz poinformowała, iż wg ustawy o wpieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej od dnia 1 stycznia 2021 roku będzie obowiązywał przepis art. 95 ust. 3 zgodnie z którym w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej będzie można umieścić, w tym samym czasie, łącznie nie więcej niż 14 dzieci. W związku z powyższym przedmiotem tej uchwały jest przekształcenie placówki w Giżycach i zapewnienie wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej w dwie placówki. Celem ustawy jest stworzenie domowych warunków dla dzieci, które trafiły do Domu Dziecka nie w konsekwencji swoich czynów tylko w związku z sytuacją rodzinną. Stworzenie im warunków takich, które najbardziej odzwierciedlają warunki domowe.**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski otworzył dyskusję.**



Głos zabrała **Radna W. Dragan**. **Radna** powiedziała, iż „chciałaby jako 30 letni pracownik Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej, jako wychowawca podkreślić, że moja wypowiedź wynika z troski o dzieci, z troski o szkołę w Giżycach, o pracowników naszej placówki jak również z troski o mieszkańców Giżyc i Gminy Iłów.

Powinniśmy bardzo spokojnie podejmować tego typu decyzje, niepochoinnie. Pośpiech w tym przypadku naprawdę nie jest wskazany. Przepraszam, że może troszkę dłużej zajmę Państwu czas, ale uważam, że podejmowanie decyzji powinno być przemyślane i uwzględniać wszelkie aspekty. Dom Dziecka funkcjonuje już prawie 70 lat w Giżycach. Już wrósł tutaj w tę społeczność przez te lata. Wychowało się tu wiele pokoleń wychowanków z różnych stron kraju. Teraz to są dzieci przeważnie w większości z powiatu sochaczewskiego. Przypomnę, że w 2004 lub 2005 roku, kiedy ja byłam Przewodniczącą Rady Gminy Iłów była podjęta uchwała przez Radę Powiatu w Sochaczewie z zamiarem zlikwidowania Domu Dziecka. Było to dla mieszkańców Giżyc i dla pracowników wielkim szokiem i była podjęta duża akcja mająca na celu obronę Domu Dziecka. To się udało, było wiele spotkań byli Starostowie, Wicestarosta i udało się zmienić tę decyzję. Teraz gdy ta ustawa, o której wspominała Pani dyrektor obowiązuje muszą być placówki nie większe niż 14 dzieci. W związku z tym nasza Rada Powiatu podjęła decyzję m.in. w budżecie na 2018 rok pojawiła się pozycja zakupu nieruchomości w Teresinie pod potrzeby Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej, co wzbudziło niepokój pracowników Domu Dziecka. Pomysł ten jednak upadł, ponieważ ta działka kilkakrotnie była przez Powiat do sprzedaży wystawiana bezskutecznie. Na poprzedniej sesji Pani Starosta powiedziała, że jest wstępna decyzja o zakupie nieruchomości w Chodakowie i jeszcze jednej działki, obok która by posłużyła jako miejsce, gdzie można by drugi taki dom postawić. Dla mnie to było trochę zaskoczenie, nie wiedziałam, gdzie to jest, w jakim miejscu. Wykonałam telefon do jednego z członków Zarządu, żeby się dowiedzieć i pojechać by zobaczyć to miejsce. Akurat ta osoba nie mogła mi wskazać tego miejsca, bo po prostu nie знаła lokalizacji. Chcę zapytać, czy były podjęte jakieś działania polegające na tym, że po przetargu, który został unieważniony ze względu na wysokie ceny, czy były podejmowane jakieś kroki celem znalezienia brakujących pieniędzy czy też zaniechano tego. Czy były poszukiwania innej lokalizacji, bo teraz jak otrzymaliśmy materiały na sesję był podany adres i mogłam zobaczyć jaka to jest lokalizacja i jak wygląda ten dom. Przyznam szczerze, że będzie to o wiele mniej miejsca niż mają dzieci u nas w Giżycach. Jest to mała powierzchnia otaczająca ten dom. Tam jakiś mały plac zabaw może się zmieścić nic, poza tym. Dla mnie to nie jest super lokalizacja i super obiekt. Może Państwo jeszcze się wstrzymacie z ostateczną decyzją, może pojedziecie zobaczyć, jak to wygląda czy rzeczywiście nie ma innego, bardziej na odludziu miejsca, takiego, żeby te dzieci miały przestrzeń. Tam będą w otoczeniu innych domów. To jest zwarta zabudowa, tam mieszkają mieszkańcy i to będzie wg mnie trochę za małe. Za mało będzie miejsca na tego typu Placówkę. Cieszę się, że pozostanie ta druga grupa w Pałacu w Giżycach, bo to, jak gdyby będzie zachowana ta ciągłość, ale z drugiej strony co ja mam powiedzieć mieszkańcom, pracownikom i ludziom z okolicznych miejscowości, że podejmuję decyzję o tym, iż wyprowadzamy część tych dzieci z Giżyc i co dalej ze szkołą, z pracownikami i dalszym losem Domu Dziecka. Za rok może będzie następna decyzja, że jednak z Pałacu się trzeba będzie wyprowadzić, bo duże koszty utrzymania i zaniechamy już prac nad tym, by ten Dom Dziecka w Giżycach utrzymać. Zwracam się z prośbą o przemyślenie jeszcze tej decyzji, póki nie jest za późno i zastanowienie się czy naprawdę jest to najlepsza decyzja”.



**Przewodniczący Rady Powiatu** powiedział, iż Pani głos się bardzo ceni, bo mieszkańcy Chodakowa rozumieją jak taka Placówka jest drogocenna.

**Starosta J. Gonta** odnosząc się do wypowiedzi Radnej W. Dragan powiedziała „chciałam zwrócić uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze zakup działki w miejscowości Teresin był z myślą o przeznaczeniu na cele opiekuńczo-wychowawcze. Celem opiekuńczo-wychowawczym może być również świetlica środowiskowa, może być inna forma opieki nad dziećmi. Może to być forma dziennego pobytu, całodobowego. Nikt nie mówił, że to ma być na Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą w jakim rozumieniu dzisiaj mówimy o Domu Dziecka. Po drugie Pani Radna W. Dragan b. mocno dbając o to, aby Dom Dziecka tam pozostał w mojej ocenie nie do końca chyba stawia na pierwszym miejscu dobro dzieci. Jeśli pada hasło, że na odludziu te dzieci miałyby lepiej to proszę pamiętać, jaka jest rola Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej. To jest przede wszystkim zapewnienie tym dzieciom odpowiedniego wychowania, edukacji i przygotowania ich do dorosłego życia. Żeby przygotować dziecko do dorosłego życia trzeba oprócz zapewnienia potrzeb bytowych typu: wyżywienie, spanie, ubranie jeszcze zapewnić cały szereg różnych potrzeb związanych ze odnalezieniem się i z funkcjonowaniem w środowisku, z kulturą i rozwojem dziecka. Jeżeli mamy taką alternatywę, że dzieci zamieszkają na osiedlu, gdzie będą stanowiły jeden z domów, gdzie obok są bardzo podobnie wyglądające domy i będą mieszkały w takich domach to będą miały po pierwsze bliski dostęp do szkoły, na stadion, później do szkoły średniej, domu kultury, czyli zapewnimy dzieciom te wszystkie potrzeby. Wiemy, jak to jest dzisiaj w Giżycach. Nie mamy tylu samochodów, tylu kierowców i środków, żeby zapewnić im ten rozwój, bo jedno dziecko chce np. pograć w piłkę, drugie chce chodzić na zajęcia do domu kultury i niestety jest to dość daleko i trzeba te dzieci przywieźć i odwieźć i choć byśmy chcieli to niestety mamy zbyt ograniczone możliwości, aby tym wszystkim dzieciom zapewnić rozwój społeczny, przygotować ich do życia w społeczeństwie. Poza tym Pani Radna mówi o tym, aby szkoła dalej funkcjonowała a to, że Domu Dziecka nie będzie to się nie uratuje tej szkoły. My rozpatrywaliśmy ten aspekt i być może Pani W. Dragan była na tej sesji w Gminie Iłów, ja nie pamiętam tego, ale ja przyjechałam specjalnie na sesję i tam się dowiedziałam, że szkoła w Giżycach może być w bliższej perspektywie zlikwidowana. Aby mieć pewność i konkretną odpowiedź wysłałam zapytanie do Przewodniczącego Rady Gminy Iłów i przewodniczący mi odpowiedział na piśmie. Odpowiedział mi lekko wymijająco, ale zaznaczył, że w perspektywie tych dwóch najbliższych lat szkoła jeszcze będzie funkcjonowała. Proszę Państwa decyzja o budowie nowego budynku czy ewentualnie o kupnie budynku dla Domu Dziecka nie może mieć przed sobą tylko perspektywy tych dwóch lat, bo jest to duża inwestycja i duży wydatek. Jeżeli mamy taką perspektywę, że ta szkoła w przeciągu dwóch lat zniknie to mamy dodatkowy problem, bo w tej szkole dzieci korzystają z placu zabaw, szkoła jest takim miejscem, gdzie to życie kulturalne się odbywa i w takiej sytuacji biorąc jeszcze te wysokie koszty, które się pojawiły w przetargu to uznaliśmy, że powinniśmy poszukiwać jakiegoś pomieszczenia, budynku nawet zasugerowano nam ze strony Wojewody Mazowieckiego Wydziału Polityki Społecznej, żeby to były ewentualnie mieszkania w bloku. Zaczęliśmy robić poszukiwania, które trwały b. długo, ale o tych poszukiwaniach i miejscu lokalizacji rozmawialiśmy b. długo, ale może Pan Wicestarosta powie o tym jak to wyglądało. Ja się odniosłam bardzo wyczerpująco do tych kwestii, które podniosła Radna W. Dragan a Pan Wicestarosta powie o miejscu”.

**Wicestarosta T. Głuchowski** powiedział, iż „bardzo się cieszy, że wszyscy zaczynamy swoją wypowiedź, iż dzieci są dla nas najważniejsze, jest troska o dzieci, bo myślę, że tak powinno być,





bo jest to nasza placówka. Bardzo zdziwiony jestem tym niepokojem Radnych i mieszkańców jaki się pojawił odnośnie tej lokalizacji. Wpłynęła skarga do powiatu i powiem szczerze, że gdyby tę skargę przyniesiono do mnie ja również pod nią bym się podpisał i cały Zarząd chyba też. Jesteśmy zdecydowanie przeciwni, aby tam powstał Ośrodek Szkolno-Wychowawczy tak jak powiedziała Pani Starosta. Ktoś powie, że ktoś tam się przejęczył. Nieprawda. Rozmawiałem z mieszkańcem, który to podpisał i jak mu wyjaśniłem to powiedział, że się wstydzi. Mówił, że gdyby wiedział, iż chodzi o Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą a dokładnie o taki rodzinny Dom Dziecka to by tego nie podpisał. Na początku przy zdjęciu tego punktu z porządku obrad mówiliśmy, aby nie łączyć pewnych spraw. Jak można nie łączyć Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej z dziećmi, przecież tam będą mieszkali dzieci. My tego nie kupujemy na magazyn zboża tylko na miejsce przebywania dzieci, aby miały tam komfortowe warunki, dobrze się tam czuły tak jak wszyscy tu powiedzieliśmy, chodzi nam o dobro dziecka. Co prawda to pytanie tu nie padło, ale śledziłem w internecie taki ciekawy artykuł „Dom Dziecka wkrótce w Chodakowie” i jeden z wpisów był taki” odbieram sygnały radnych miejskich z Chodakowa oraz zainteresowanych mieszkańców sąsiedztwa, że plany Starostwa są dla nich zaskoczeniem. A może planowano obok zakupiono już nieruchomości, drugą lokalizację placówki członkowie Zarządu Powiatu usytuują obok swoich posiadłości. Skonsultujcie to między sobą, gdzie będzie najlepiej”. Myślę, że żaden z nas tutaj nie ma tu posiadłości, a jeżeli są to posesje z działkami 1000m<sup>2</sup> to one są. Chciałem powiedzieć Panu Radnemu, że my taki kierunek przyjęliśmy. Najpierw zaczęliśmy się rozglądać w pobliżu, czy są jakieś takie nieruchomości do kupna. Pierwsze kroki skierowaliśmy na Gminę Sochaczew. Chodziło o to jak mówiła Pani Starosta., że tak jak w Giżycach dzieci nie są dowożone, dochodzą do szkoły pieszo, są to małe dzieci. Szukaliśmy w pobliżu szkoły. W gminie Sochaczew oglądaliśmy trzy takie lokalizacje, w Gawłowie, Karwowie, gdzie dzieci mogłyby praktycznie do szkoły pieszo dochodzić oraz w Kuznocinie. Te dwie pierwsze nie spełniały naszych oczekiwań, a jeśli chodzi o tę trzecią to sprzedawca w trakcie podniósł cenę około 40% i dlatego zdecydowanie z tego zrezygnowaliśmy. Jako człowiek, który mam trójkę dzieci i wnuków nie wiem, jak można mieć niepokój z tego powodu, że obok mojej posesji czy cztery dalej albo i kilometr, bo niektórzy co podpisali tę skargę mieszkają o kilka kilometrów dalej zamieszkują małe niewinne dzieci. One już zostały skrzywdzone przez los, bo ich sytuacja domowa doprowadziła do tego, że one się tam znajdują. Czego mamy się obawiać? Ja tego nie rozumiem i wstyd mi za to, że internet jest ogólnie dostępny, a dzieci są dość duże i być może przysłuchują się tej dyskusji. Ale, pocieszające jest to co powiedzieliśmy na początku, że wszystkim nam zależy na dobru dziecka”.

**Radny R. Gajda** powiedział, iż „zgadza się z Wicestarostą, ma Pan rację, ale z tego co dowiedziałem się od mieszkańców ul. Matejki i ulic sąsiadujących to tu nie chodzi o samą lokalizację i zakup nieruchomości, ale bardziej chodzi tu o warunki, w których będą przebywały dzieci. Ja widziałem tę działkę ostatnio, przyglądałem się dość szczegółowo i w mojej ocenie uważam, że ta nieruchomość, ten cały areal czy plac jest zbyt mały. Sam mam dzieci i obserwuję dzieci znajomych lub w rodzinie. Dziecko potrzebuje dosyć dużego arealu, powierzchni, żeby mogło się wybiegać czy wybawić. Podkreślam, mieszkańcy nie są przeciw lokalizacji tylko warunki, w których dzieci będą przebywały przez najbliższe lata w moim oczekiwaniu i mniemaniu są niewystarczające, bo ta powierzchnia jest zbyt mała i tutaj jest głównie Panie Starosto problem”.

**Radna A. Ptaszkiewicz** zapytała „na jakim etapie jest ta transakcja, bo w księdze wieczystej dalej są pierwotni właściciele, jaką powierzchnię ma ten budynek mieszkalny, bo wiem, że działka ma



1045m<sup>2</sup>? Jakie czynniki zdecydowały o wyborze tej a nie innej lokalizacji? Czy tylko Państwo trzy lokalizacje oglądali i wybrali tę Chodakowską czy również oglądaliście Państwo inne lokalizacje? Czyli, jakie czynniki zdecydowały, jaką ma powierzchnię budynek, ile ma pokoi i na jakim etapie jest transakcja?”

**Wicestarosta T. Głuchowski** odpowiedział, że „zgadza się całkowicie z Panem Radnym, iż dzieci muszą mieć przestrzeń i miały ją w Giżycach, ale gdyby nie zmiana pewnych przepisów funkcjonowałby ten Dom Dziecka nadal. Kupić teraz posesję z hektarem ziemi nie jest takie proste. Dlatego jest to usytuowane, to co powiedziała na początku Pani Starosta w miejscu, gdzie dzieci mają w bliskości place zabaw, boisko, dom kultury i będzie ich tylko czternaścioro. Tutaj pod opieką wychowawcy będzie można spokojnie wyjść i się pobawić.

W odpowiedzi dla Radnej Ptaszkiewicz – budek i ta działka obok zostały już kupione, akt notarialny został już podpisany, być może niedługo pojawi się to w księgach, nie jest to z naszej winy. W domu znajduje się kuchnia, duży salon, który będzie można przystosować na jadalnię, świetlicę, są trzy łazienki a jeden pokój trzeba będzie przegrodzić. Będą pokoje dwu i trzy osobowe. Ta sąsiednia działka przylega do niej i jest nawet połączona. To niejako w przyszłości da możliwość powiększyć i uzyskać więcej miejsca do zabaw. Budynek jest w bardzo dobrym stanie technicznym, jest oszczędny, bo jest fotowoltaika, są zraszacze do podlewania, zieleni jest zadbane. Budynek ma ponad 200m<sup>2</sup>.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** nadmienił, iż zgodnie z ustawą zobowiązani jesteśmy do zorganizowania placówki na nie więcej jak 14 dzieci. Znam rodzinę 10-osobową, która zamieszkuje na 130m<sup>2</sup> i świetnie sobie radzi, mają dobrą lokalizację i są szczęśliwi. Zwróćmy zatem uwagę na coś, bo wszyscy mówią o dobru dzieci, ale mówią, że placówka ta tego nie spełni. Na pewno spełni, to jest tylko 14 dzieci.

**Dyrektor Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej K. Gołaszewska-Kotlarz** adwocem wypowiedzi Radnego R. Gajdy powiedziała, iż w naszym kraju istnieją placówki, które są w blokach mieszkalnych. Dzieci mają pokoje, w pokojach mieszka troje czy czworo dzieci i warunki są odpowiednie, bo przecież placówki te odebrane są przez Wojewodę. Chyba nie ma tu obaw. Jeśli chodzi o tę skargę, to pewnie będzie odczytana i pewnie w sprawach różnych będą się chciała do niej odnieść.

**Dyrektor PCPR K. Kajak** powiedziała, że o instytucjonalizacji, bo o tym mówimy już od paru lat i tu trzeba byłoby sięgnąć do przepisów i zasad z tym związanych. Zasady są takie, że musimy dzieciom zapewnić warunki jak najbardziej zbliżone do domowych. To o czym Państwo mówicie, czyli wielkość, powierzchnia to w przypadku zmian działa na niekorzyść. Chodzi tu o to, by dzieci wychowywały się w tych warunkach najbardziej zbliżonych do domowych, gdzie powierzchnie nie są zbliżone do pałacowych, ale do takich w jakich większość osób mieszka. Poza tym proces, który tak naprawdę trwa od kilku lat jest cały czas konsultowany z Wojewodą i z Wydziału Spraw Społecznych mamy wytyczne, które dotyczą lokalizacji i warunków jakie stworzymy dzieciom. To samo dotyczy rodzin zastępczych, gdzie powierzchnia, w której będą dzieci nie jest rzeczą najważniejszą. Najważniejszy jest proces wychowawczy i również w naszych placówkach będzie się kładło nacisk na wychowawców i w jaki sposób pracują z dzieckiem i jak dostosowują dziecko do życia w społeczeństwie. W związku z tym umiejscowienie placówki w jak najbliższym



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

otoczeniu miasta i warunków, w których będą dzieci przebywać jest jak najwłaściwsze i jak najbardziej prawidłowe. To zostało pozytywnie zaopiniowane przez Wydział i Wojewodę. Wszelka izolacja i stwarzanie sztucznych warunków nie jest spełnianiem warunków podstawowych.

**Radny J. Żelichowski** powiedział, mówimy o dobru dzieci, o kluczowych kwestiach zadaję więc pytanie Państwu Starostom, ile kosztowała ta działka z tym domem budżet powiatu, co Państwo kupili? Czy tylko ten budynek z działką czy coś więcej. Na ostatniej sesji Pani Starosta powiedziała, że tam ma na oku po sąsiedzku drugą działkę, która będzie stwarzała możliwości budowy drugiego obiektu. Jest to kluczowe pytanie, na które prosiłbym o udzielenie odpowiedzi zanim przejdę do następnych kwestii.

**Przewodniczący Rady** poprosił Radnego o zadanie kolejnych pytań, na które Pani Starosta odpowie jednocześnie.

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, że „biorąc przykłady z poprzednich sesji wtedy nie odpowiadacie Państwo konkretnie na pytania tylko rozplywamy się a ja mam konkretne pytania, na które proszę o odpowiedź”.

**Starosta J. Gonta** odnośnie pytania Pana Radnego poinformowała, iż „zakupiliśmy działkę zabudowaną budynkiem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym z dwoma garażami, które przystosujemy do potrzeb zaplecza dla tego domu. Zakupiliśmy również drugą działkę obok, bo jak Państwo wiecie Dom Dziecka, jeśli chodzi o dzieci z naszego terenu powinien zapewnić opiekę dla 28 dzieci. Taka jest nasza skala potrzeb. Jeśli Rada uzna, że będziemy nadal chcieli mieć kolejny Dom Dziecka i nie płacić za obecność naszych dzieci w innym miejscu, bo zawsze te dzieci muszą znaleźć miejsce w takiej placówce, jeżeli nie ma innego wyjścia to wtedy będziemy dalej kontynuować proces tworzenia drugiego budynku dla drugiej 14 -stki, która będzie miała miejsce na tej działce. Budynek, który planujemy na tej działce obok (1000m<sup>2</sup>), która graniczy z tą na której jest budynek, jest tam brama, takie bezkolizyjne przejście z jednej na drugą działkę, ma być wybudowany dla drugiej 14-stki dzieci, jak również będzie tam zaplecze administracyjno-pracownicze (kadry, księgowość) oraz te wszystkie pomieszczenia dla obsługi.

Ustawa mówi do 14 dzieci. Jeżeli woła Rady będzie opieka dla dzieci, która ma być jak najlepsza, żeby te warunki były jak najlepsze nic nie stoi na przeszkodzie, a żeby te domy nie były po 14 osób. Żeby były dodatkowe domy można je zakupić ewentualnie pobudować. My tu mówimy o maksymalnej liczbie dzieci. Od razu powiem to, co dotyczy pewnie przyszłych planów. Jeżeli tak się stanie, że budynek ten zostanie tam wybudowany to będziemy chcieli przenieść ten Dom, który w tej chwili jest w Giżycach i myślę, że się zmieścimy w tym okresie do dwóch lat tak jak tam wygaśnie szkoła, żeby dzieci mogły tu przyjść do szkoły w Chodakowie. Działka jest uzbrojona i można na niej podjąć budowę. Jeszcze raz chcę wyraźnie podkreślić, reforma ma nie polegać na tym, że mamy zmniejszyć kubaturę pomieszczeń i tam ma przebywać mniej dzieci tylko mamy stworzyć warunki najbardziej zbliżone do domu. Dzisiaj niektóre z takich Domów funkcjonują w taki sposób, że nie ma tam kucharek, sprzątaczek a dzieci uczą się pod okiem wychowawcy sprzątnięcia, gotowania i przygotowania posiłków. Temu ma służyć ten Dom. Nie chcemy, żeby była to placówka, Dom Dziecka tylko aby był to Dom dla dzieci.

Odnosząc się do słów Radnego R. Gajdy, że mieszkańcy zgłaszają się do niego z zaniepokojeniem, bo to jest za małe. No nie wiem, czy oni byli na tej działce, oglądali tę działkę i jak ten dom





## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

wygląda? Na jakiej podstawie tak twierdzą? Tak jak powiedziała p. dyr. Kajak, co ja osobiście usłyszałam będąc u Wojewody, że bardzo często kupowane są mieszkania. Tam nie ma ani kawałka ogródka. Proszę wszystkich Państwa abyście spojrzeli na reformę, którą nie my wymyśliliśmy, bo nam byłoby lepiej i taniej, żeby ten Dom Dziecka dalej tam funkcjonował. Ale musimy wybrać albo dostosowujemy się do warunków i stwarzamy dzieciom te warunki takie, aby mogły się rozwijać i być aktywnym człowiekiem społeczeństwa albo rezygnujemy i płacimy bardzo duże pieniądze wysyłając nasze dzieci na inny teren, bo innego wyjścia nie ma. Dzisiaj nie możemy też mówić o tym, że jeżeli ten drugi dom by powstał to tam w Giżycach, co będziemy utrzymywać? Tam jest olbrzymi teren, który trzeba utrzymać. Ten teren dla grupy 14-dzieci, jeśli mówimy o kosztach stałych nie będzie tam miał racji bytu. Plus do tego temat, że tam nie będzie szkoły”.

**Radny J. Żelichowski** powiedział do Przewodniczącego, patrzę na Pana twarz i bardzo jest mi Pana żal. Czy Pan uważa, że ja otrzymałem odpowiedź na proste pytanie, które postawiłem? Jeszcze raz oczekuję od Pani Starosty informacji, ile powiat zapłacił za te dwie działki i za ten budynek. To jest kluczowe pytanie. Proszę na nie odpowiedzieć zanim zadam następne.

**Przewodniczący Rady** odpowiedział, że nie wie, czy Panu pozwolę zadawać następne.

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, że tego się też spodziewałem po Panu Przewodniczącym.

**Wicestarosta T. Głuchowski** odpowiedział, że za tę działkę z budynkiem mieszkalnym i gospodarczym o pow. 1200m<sup>2</sup> zapłaciliśmy 670.000zł natomiast za tę działkę ogrodzoną obok 1000 m<sup>2</sup> zapłaciliśmy 100.000zł. Jest to o kilkadziesiąt tysięcy poniżej od operatów szacunkowych, jakie zostały wykonane.

**Radna W. Dragan** powiedziała, iż może się źle wyraziła mówiąc „odludzie”. Nie chodziło mi o bardzo odległy teren tylko o teren, który miałby większe otoczenie. Będąc przy tym domu w Chodakowie widziałam, że tego terenu jest tam niewiele. Tak mnie to troszeczkę zaniepokoiło, bo tu w Giżycach jest b. dużo terenu, dzieci mają swobodę. Mam pytanie czy Państwowa Powiatowa Straż Pożarna już pozytywnie odebrała ten budynek czy to odpowiada przepisom, że można tam taką placówkę prowadzić?

**Radny R. Gajda** odniósł się do wypowiedzi poprzedników tj. Starosty i Wicestarosty. „Przysłuchując się wypowiedzi, że na tej drugiej działce o pow. 1000 czy 1200 m<sup>2</sup> ma powstać drugi budynek. To już w ogóle zamykamy sobie tę furtkę do „wybiegu”. Ta działka staje się naprawdę b. mała. O tej kwestii wspominałem i cały czas będę konsekwentnie przy tej swojej poprzedniej wypowiedzi, że obecna lokalizacja w kontekście infrastruktury sportowej czy szeroko rozumianej spacerowej i rekreacyjnej jest za mała. Pani Starosta mnie pytała jacy mieszkańcy? Tak się składa, że podczas naszej dzisiejszej zdalnej sesji zadzwonił do mnie jeden z mieszkańców, czy mogą przyjechać i zabrać głos z mojego komputera. Dlatego wnoszę i proszę Pana Przewodniczącego o dopuszczenie do głosu jednego z mieszkańców sąsiadujących z obecną lokalizacją. Dojechało do mnie trzech mieszkańców, na pewno jeden zabierze głos, jeśli Państwo pozostali będą chcieli zabrać głos to bardzo uprzejmie proszę Pana Przewodniczącego o to”.

**Przewodniczący Rady** udzielił głosu mieszkańcowi.





Głos zabrała **Pani Jolanta Białczak**. **Pani J. Białczak** powiedziała, iż „ma zaszczyt reprezentować mieszkańców dzielnicy Chodaków, która była zawsze spokojną dzielnicą i zawsze cieszyliśmy się z zamieszkiwania. Słuchając tej narady, tej sesji jako zwykły obywatel i mieszkaniec miasta mogę stwierdzić, że Państwo nie stosujecie obiektywnego i mogę stwierdzić, iż b. stronniczo podchodzicie do sprawy tylko dlatego, żeby uzyskać cel posadowienia tej placówki w tym miejscu. Ponieważ wiecie Państwo, że macie ... do 2021 roku i dzieci muszą być rozdzielone i umiejscowione w takich placówkach po 14-cioro. To widać, że macie Państwo na karku problem i rozumiemy to. Wszystkim nam zależy na dobru mieszkańców, ale i głównie dzieci. Ponieważ sami jesteśmy rodzicami i wiemy, jak to jest. Wiemy, że dzieciaki sprawiają problemy i nam rodzicom i jesteśmy bliscy sercu tych dzieci, aby im pomóc. Wiemy też, że dzieci z takich domów wychodzą na porządnym ludzi. Zakładają rodziny i trzeba ich resocjalizować, wprowadzać zasady społeczne, socjalistyczne i socjalne, które pomogą im wdrożyć się w taki społeczny świat. Ponieważ Państwo nie dali możliwości, nie przeczytali naszej skargi to ja pozwolę sobie ją przeczytać”.

**Przewodniczący Rady** wtrącił, iż przeczyta skargę w odpowiednim momencie.

**Pani J. Białczak** wyraziła zgodę. Następnie powiedziała, iż „prosi, aby nie łapać ich za słówka, ponieważ jesteśmy osobami wykształconymi, potrafimy się wypowiedzieć, znamy przepisy prawne i potrafimy się odnieść i pewne kwestie mówione przez Państwa zweryfikować. To, że było napisane skarga pod wpływem chwili, emocji, pod wpływem tego, że dowiedzieliśmy się tak naprawdę o wszystkim w czwartek wieczorem i właściwie skrzyknęliśmy się wszyscy i zebraliśmy głosy mieszkańców to nie znaczy, że mieliśmy złe zamiary, chcieliśmy zrobić komuś na złość a przede wszystkim tym dzieciom. Doceniamy też Państwa pracę i również czujemy się zażenowani, że Państwo w tak ważnej decyzji, kwestii nie poinformowali nas jako mieszkańców i nie mieliśmy prawa głosu. Jesteśmy w Unii Europejskiej, gdzie przepisy komisji europejskiej, które są delegowane do przepisów polskich mówią, że mieszkańcy, obywatele mają prawo przystępowania do konsultacji publicznych, wypowiadać się w pewnych kwestiach a my nie mieliśmy tak naprawdę prawa do głosu. Czy nam się tak naprawdę to podoba czy nie. Wiemy, że najważniejsze jest dobro dzieci, ale nie wiem, czy Państwo byliście w tym domu, w tej placówce. Czy była Pani Starosta i widziała?”

**Przewodniczący Rady** wtrącił, „ja chciałbym wiedzieć o co Pani chodzi? Podejmując decyzję, zostały wydane pieniądze i nie tylko Pani Starosta była, ale i osoby, które się zajmują dziećmi w placówkach”.

**Pani J. Białczak** odpowiedziała, iż „w tym domu była nie pierwszy raz, ponieważ jestem bezpośrednią sąsiadką Państwa, którzy sprzedali ten dom. Tak naprawdę ta lokalizacja na tę 14 -tkę dzieci się nie nadaje. Jeżeli nawet chcielibyśmy jak najlepiej przygotować warunki dla tych dzieci to tam jest mała kuchnia z małym salonem ok. 30m<sup>2</sup>, 3 małe pokoje od tyłu plus dwie małe łazienki. Do tego jest poddasze, które tak naprawdę nie jest duże, ponieważ w momencie wejścia po antresoli na górę tego budynku stykamy się głowa z sufitem. Następne dalsze kondygnacje to są pomieszczenia bez dostępu światła służące bardziej jako garderoba”.



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

**Przewodniczący Rady** wtrącił, iż dom będzie zmodernizowany i ja chcę już Pani podziękować.

**Pani J. Białczak** odpowiedziała, „proszę mi nie odbierać głosu. Jeżeli Państwo uważacie, że napisaliśmy to z mieszkańcami, że „ośrodek”. Nie mieliśmy tu na uwadze „ośrodka” tylko jak najbardziej „placówkę”. Ta kwestia może być jak najbardziej zmieniona, ale czy Państwo brali pod uwagę przepisy, które mówią, ile metrów przypada na dziecko do przebywania, ile może być dzieci ...”

**Przewodniczący Rady** wtrącił, iż „chcę od Pani usłyszeć, czy Pani chce, aby dzieci tam zamieszkały, czy Pani jest przeciw i dlaczego?”

**Pani J. Białczak** odpowiedziała, że „uważamy, iż żadna ze stron z takiego układu nie będzie zadowolona. Okoliczni mieszkańcy...”

**Przewodniczący Rady** wtrącił, „Pani nie mówi o stronach, Pani mówi o sobie. Dziękuję Pani za wypowiedź i chciałbym, aby Pani zakończyła wypowiedź merytorycznie”.

**Pani J. Białczak** odpowiedziała, że „moje zdanie podziela ponad 200 mieszkańców, to nie jest tylko moje zdanie. Nie byliśmy w promieniu 30 km i pytaliśmy się tylko pytaliśmy się w promieniu kilku ulic. Jeżeli mam powiedzieć swoje zdanie to jest to moje zdanie i mieszkańców. Nie jesteśmy przeciwni losowi tych dzieci. Jako mieszkanka Chodakowa od urodzenia znam to środowisko, gdzie szkoła przyjmuje dzieci z Korczaka, dzieci są z różnych domów i teraz będą dodatkowe dzieci z tej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej. Więc szkoła też nie zyska na jakości”.

**Przewodniczący Rady** wtrącił, te dzieci Pani słuchają. Dziękuję Pani za wypowiedź.

**Pani J. Białczak kontynuując.** „Rozumiemy, że te dzieci muszą się kształcić i muszą się rozwijać, ale nie jest to dobre miejsce. Proszę zrozumieć również nas mieszkańców, że będąc w Unii Europejskiej, Państwo naruszają art. 61 Konstytucji RP, że nie mamy równych praw głosu”.

**Przewodniczący Rady** wtrącił, „chciałbym by Pani powiedziała merytorycznie, bo będę musiał Pani odebrać głos”.

**Pani J. Białczak** powiedziała, że „takie działanie w stosunku do nas mieszkańców budzi tą wątpliwość załatwienia tej całej sprawy. Nie jest to miejsce by w tak gęstej zabudowie posadzić taką placówkę. Dzieci, które są z Chodakowa, które przeszły do tej placówki będą z powrotem tutaj, w tym samym środowisku i to też nie zapewni im lepszego rozwoju. Na koniec chciałam powiedzieć, że Państwo też powinniście wziąć pod uwagę nasze zdanie jako Chodakowian, ponieważ myśmy na Państwa głosowali, Państwo decydujecie o naszych pieniądzach publicznych i również nasze głosy powinny być też wzięte pod uwagę, aby wszystkie strony były zadowolone”.

**Starosta J. Gonta** poprosiła Panią i wszystkich również te osoby, które są u Radnego Gajdy mówiąc. „My tu sobie możemy dyskutować o Unii Europejskiej jeszcze przez dwa tygodnie. Dzisiaj musimy podjąć uchwałę. Ja bardzo proszę abyście Państwo się wypowiadali precyzyjnie. Czy nie chcecie, aby tam te dzieci były i zamieszkały w tym domu, bo nie chcecie tych dzieci, a



jeśli tak to powiedzcie, dlaczego? To jest klu całej Państwa wypowiedzi. Wiecie Państwo, na okrągło to sobie możemy opowiadać, że jest fajnie, my te dzieci kochamy, my jesteśmy, żeby im było dobrze, ale wszędzie byle nie u nas. Nie proszę Państwa. Jesteście przed kamerami, widzi Was cały powiat, całe społeczeństwo i powiedzcie konkretnie. My tych dzieci tam nie chcemy, bo mamy swoje ogródeczki i dzieci nam będą przeszkadzały. Proszę o konkretną odpowiedź. Jeśli tak, bo może jest inny powód, ja nie wiem. Proszę mieć tę odwagę, żeby wprost powiedzieć. Nie chcemy dzieci tam i dlaczego”.

Chęć zabrania głosu zgłosił **mieszkaniec Chodakowa**.

**Przewodniczący Rady Powiatu udzielił głosu Radnej W. Dragan.**

**Radna W. Dragan** zaproponowała udzielenie głosu gościowi, ja poczekam, powiedziała.

**Przewodniczący Rady Powiatu udzielił głosu Radnej W. Dragan.**

**Radna W. Dragan** powiedziała, iż „chcę powiedzieć Państwu Radnym z terenu gm. Hów, aby wiedzieli za czym głosują. Jeśli powiecie, że tak tzn., że właściwie ta Placówka z naszego terenu zniknie. Żebyście mieli tego świadomość. By później jak ludzie Was zapytają, żebyście wiedzieli, iż świadomie głosujecie za tym, żeby z terenu gminy Hów zniknęła ta Placówka. Ja jako Radna z tego terenu naprawdę, sumienie mi nie pozwoli podnieść ręki za tym, żeby z tego terenu Placówkę wynieść. Radna wzruszyła się i powiedziała, przepraszam bardzo”.

**Przewodniczący Rady Powiatu** powiedział, iż „jak mieszkańcy Chodakowa to słyszą to jest to wypowiedź jak Hów walczy, aby te dzieci były. Jak oni kochają dzieci a Wy mówicie, że Placówka jest niepotrzebna”.

Głos zabrał **mieszkaniec ul. Matejki Pan Łukasz Bieniuk**. Powiedział, iż „chcę poprosić o jedną rzecz abyśmy tu nie prowadzili takiej demagogii i nie grali na uczuciach. Zgadzam się z Państwem, oglądają nas mieszkańcy powiatu i nie chciałbym, aby wybrzmiewała tu nasza propozycja czy stanowisko jako tych niedobrych, którzy są przeciwni dzieciom. Każdy z nas mieszkańców jak tu było powiedziane wcześniej ma dzieci i taka demagogia czy mieszkańcy to słyszą, że działają przeciwko dobru dzieci jest moim zdaniem bardzo niesprawiedliwa. Proces zakupu tej nieruchomości w porównaniu jak to się odbywa w innych powiatach w Polsce budzi wątpliwości i to nas skłoniło, aby taką skargę wystosować. Tak, zgadzam się jest pomyłka Szkolno-Wychowawczy Ośrodek nie Opiekuńczo-Wychowawczy. To prawda, my tę skargę poprawimy. Dziękuję bardzo za zwrócenie uwagi. Moim zdaniem jest to systematyka. Mimo wszystko ta skarga trafi do Państwa jeszcze dzisiaj w poprawionej wersji abyśmy my jako mieszkańcy mieli coś do powiedzenia.

Odpowiadając na Pani pytania Pani Starosto Gonta, nie chcemy tej placówki w tej zabudowie, o której rozmawiamy, bo mam wrażenie nieodparte, że nie wszyscy z Państwa byli w tej lokalizacji, o której mówicie. Sprawdzenie jej przez Google maps nie wystarczy na to, żeby świadomie podjąć taką decyzję i wydać pieniądze, którymi Wy zarządzacie Państwo w naszym imieniu jako mieszkańców. Mieszkańcy to zweryfikują w nadchodzących wyborach takie mam wrażenie.



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

Wracając do meritum sprawy, nie chcemy nie dlatego, że jesteśmy przeciwko dzieciom, bo jak wcześniej zauważyłem, iż było to podniesione kilka razy. My mamy dzieci”

**Przewodniczący Rady Powiatu** wtrącił, iż „jest wieloletnim przewodniczącym i nie chciałby być niegrzeczny”.

**Pan Łukasz Bieniuk** odpowiedział, „to niech Pan nie będzie”.

**Przewodniczący Rady Powiatu** poinformował, iż „za chwilę przeczyta skargę i ona dotyczy, że nie zostało z Wami to skonfrontowane. Tak jak Zarząd najpierw musi podjąć decyzję i Rada Powiatu i teraz cała procedura na pewno znając Panią Starostę, będzie spotkanie z mieszkańcami, będziemy uzasadniać, dlaczego tam będą mieszkać nasze polskie dzieci”

**Przewodniczący Rady** odczytał treść skargi mieszkańców. Podpis złożyło ok. 216 osób.

**Przewodniczący Rady** nadmienił, iż „kiedy zapoznał się z pismem w dniu wczorajszym to zapytałem najpierw Pani Starosty czy tam będzie drut kolczasty na płocie. Zastanówcie się trochę”.

**Pan Łukasz Bieniuk** odpowiedział, „poprosiłem Pana o to Panie Przewodniczący by się Pan zastanowił, czy być niegrzecznym. Takie inwektywy kierowane w naszą stronę uważam, że nie są profesjonalne. A chyba spotykamy się po to, aby tutaj profesjonalnie rozmawiać, tak wspólnie dla naszego dobra wspólnego. Dla Państwa dobra jako naszych przedstawicieli i dla nas jako tych, którzy Was wybierają. Myślę, że tutaj co do meritum chyba się zgodzimy i nie ma powodu do dyskusji do czego skarga zmierza czy czego skarga dotyczy. Czy jest jeszcze coś co jeszcze wymaga wyjaśnienia z naszej strony drodzy Państwo jako mieszkańców?”

**Przewodniczący Rady** odpowiedział, „nie, dziękuję”.

**Pan Łukasz Bieniuk** zapytał, „dziękuję Pan za co, Panie Przewodniczący?”

**Przewodniczący Rady** odpowiedział, „za Wasze wystąpienie”.

**Pan Łukasz Bieniuk** odpowiedział, „ja chciałbym zapytać jeszcze o jedną taką rzecz. Przyjmuje Pan podziękowania, chciałbym, aby było jasne tutaj nikt nie będzie wnioskował ani nie było takich przekoloryzowanych opinii jakie Pan użył w sprawie drutu kolczastego, jak Pan powiedział przyszedłem i zobaczyłem to pismo. To są rzeczy, które idą znacznie dalej niż my się odnosimy. Chcemy zobaczyć, jak wyglądał proces naboru tej nieruchomości na umiejscowienie tam Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej, ponieważ uważamy, że mamy do tego prawo, bo jest coś takiego jak partycypacja społeczna, która nie ogranicza się tylko do budżetu obywatelskiego, gdzie postawić Orlik lub gdzie wybudować chodnik czy alejkę. Są rzeczy znacznie poważniejsze chociażby realne usytuowanie instytucji w osiedlu domów rodzinnych. Niestety zakładam z przykrością, że większość z Państwa nie odwiedziła tej Placówki, tej nieruchomości stąd też bardzo trudno się odwoływać Państwu czy opierać się na teoretycznych założeniach, że dom spełnia wysokie standardy. To są rzeczy, których ja nie będę tu oceniał, ponieważ będę tu nieobiektywny. Natomiast uważam, że powinno tutaj nastąpić włączenie nas jako mieszkańców. Włączanie, to co Pan Panie





Przewodniczący powiedział zgodnie z zamierzeniami Pani Starosty, prowadzenie takiego dialogu społecznego po uchwale by tam zlokalizować tę Placówkę jest moim zdaniem arogancją, ponieważ robicie to już po czasie, kiedy zapadła decyzja o lokalizacji tej Placówki pod tym wskazanym adresem. Naszym zdaniem będziemy tym przysłowiowym kwiatkiem do butonierki i tylko informacją, że społeczność lokalna zgadza się bądź nie”.

**Starosta J. Gonta** zwróciła się do mieszkańca, przedmówcy, który zapowiedział, iż za chwilę dostaniemy tę skargę poprawioną i zniknie tam słowo Placówka Szkolno-Wychowawcza a pojawi się Opiekuńczo-Wychowawcza., powiedziała. „Ja rozumiem, że w ciągu dzisiejszego dnia, jeśli chcecie za chwilę przynieść to zdążycie zebrać te dwieście parę podpisów. Tak jak zostało tu dzisiaj powiedziane ludzie zostali przez Was wprowadzeni w błąd”.

**Pan Łukasz Bieniuk** wtrącił. „To są pomówienia Pani Starosto i to jest nieprawda, niestety. Pani się odwołuje do jednego przypadku”.

**Starosta J. Gonta** kontynuując powiedziała, że „niektórzy mieszkańcy powiedzieli nam, że gdyby wiedzieli, iż chodzi o Dom Dziecka w życiu by się nie podpisali. Bardzo proszę pamiętać o podpisach”.

**Pan Łukasz Bieniuk** wtrącił, „szanowna Pani to jest kłamstwo, nieprawda. Poprosimy o konkretne nazwiska”.

**Starosta J. Gonta** kontynuując powiedziała, „że nie tak, iż zmienicie Państwo treść i podepniecie te same nazwiska, bo będziecie wtedy lekceważąco podchodzili do mieszkańców. Raz wprowadziliście ich w błąd nie wiem czy świadomie czy nie. To jest już inna sprawa, ale chciałabym po tym, jeżeli znajdą się podpisy, aby mieszkańcy mieli świadomość o co tak naprawdę chodzi. Chciałam się po raz kolejny do tej wypowiedzi odnieść. Proszę Państwa, dlaczego Wam brakuje odwagi by powiedzieć, my tam nie chcemy dzieci. Macie ulicę dalej jedenaścioro dzieci w domu. Tu jeszcze troje dochodzi. Czy tam jest jakiś problem, czy tam były konsultacje społeczne przeprowadzane z mieszkańcami, żeby tych dzieci w tej rodzinie było więcej niż pięścioro, czworo czy dziesięścioro. Proszę Państwa nie róbcie tak, bo dzieci Was oglądają. Ja powiem tak, dziwię się Radnym, którzy tak mocno „szukają dziury w całym”, żeby tę propozycję zniszczyć. Proszę Państwa są różne ważne aspekty, ważne jest zatrudnienie dla pracowników, ale najważniejsze jest dobro dzieci. Ustawodawca nie po to zrobił takie zapisy w ustawie, żeby zmniejszyć Domy Dziecka i zrobić mniejsze, bo były to molochy, to ma przypominać dom. Czym te dzieci w jakiś sposób Państwu przeszkadzają nie bardzo w stanie jestem to zrozumieć”.

**Pan Łukasz Bieniuk** zwrócił się do Przewodniczącego o udzielenie mu głosu w celu odniesienia się do wypowiedzi Pani Starosty.

**Radna A. Roskosz** powiedziała, że „przysłuchuje się dyskusji i powie szczerze, iż dla nas te dzieci jako dla Gminy Iłów są chlubą. Cieszymy się z tego, że są na naszym terenie i bardzo byśmy chcieli, aby była możliwość by zostały nadal. Trudno mi zrozumieć jakies opory, że bez konsultacji itd., bo jest to dla mnie zupełnie niezrozumiałe. Uczestniczyłam w Iłowie w spotkaniu, które miało być pierwotnie sesją, gdzie niektórzy Radni Gminy postawili na pewne przeliczniki i jak gdyby



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

zachwiali tę sytuację, że będzie na pewno szkoła w Giżycach. To trochę przeszkodziło być może i przesądziło być może nawet o losach tych dzieci. My byśmy bardzo chcieli, żeby była szkoła w Giżycach, aby dzieci mogły chodzić do tej szkoły i były na naszym terenie i wcale takiej dyskusji być może dziś by nie było. Ja uważam, że te dzieci na pewno nikomu nie będą przeszkadzały nam jako mieszkańcom gminy Iłów one nie przeszkadzały. Gdyby nie zaistniała sytuacja o zmianie przepisów na pewno nikt z nas nie chciałby zmieniać tej sytuacji. Jednocześnie rozumiemy, że dobro dzieci jest najważniejsze”.

**Radny R. Gajda** poprosił Przewodniczącego o udzielenie głosu mieszkańcom.

**Przewodniczący Rady Powiatu** udzielił głosu **Panu Łukaszowi Bieniukowi**. **Pan Bieniuk** zwracając się do Pani Starosty powiedział. „Pani Starosto odwołuję się do tego co Pani powiedziała. To spotkanie dzisiejsze, nasz udział jako mieszkańców w sesji jest konsekwencją tego o co my wnioskowaliśmy, przede wszystkim o konsultacje. Podejrzewam, że gdyby takie rozmowy odbyły się wcześniej za nim Państwo podjęli tę uchwałę w sposób wątpliwy, czyli te próby, które w konsekwencji doprowadziły do wyboru zakupu tej nieruchomości podejrzewam, że wszystko skończyłoby się inaczej. Państwo mieliby też możliwość włączenia nas w tę dyskusję i przekazania tego jakie są faktyczne założenia i z czym mamy się zmierzyć w niedalekiej przyszłości. Właśnie dlatego mówimy o tej partycypacji społecznej. Wtedy zamiast sprzeciwu mielibyście Państwo nasze wsparcie, bo bylibyśmy o wiele bardziej zbliżeni do tego tematu i zagadnienia. Wiedzielibyśmy co nas czeka. W takiej sytuacji, kiedy nie byliśmy w to włączeni mamy to co mamy”.

**Radny J. Żelichowski** powiedział, iż od pół godziny czeka na kontynuowanie swojej wypowiedzi. Dlaczego mnie Pan blokuje?

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, że nie rozumie kto kogo blokuje.

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, iż Pan Przewodniczący Kierzkowski blokuje Radnego Żelichowskiego od półgodziny.

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, że w odpowiednim momencie udzieli Radnemu głosu. Są mieszkańcy, których musimy szanować.

**Radny J. Żelichowski** powiedział, że odpowiadamy w kolejności zgłoszenia. Moja podniesiona dłoń jest wyświetlana od pół godziny.

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, że to urządzenie nie ma czasomierza.

**Przewodniczący Rady Powiatu** udzielił głosu Radnemu J. Krupie. **Radny J. Krupa** powiedział, że „z tej dyskusji wynika i z wystąpienia Pani i Pana wynika dla mnie taki podtekst z tej ich skargi. Pan przed chwilą powiedział, że nie było konsultacji przed decyzjami. Ale wynika z tego, z obawy, że te dzieci będą społecznie nieprzystosowane i boją się oddziaływania tych dzieci na środowisko. Z tego co wyjaśniono tutaj to nie są to dzieci społecznie nieprzystosowane a są to normalne pokrzywdzone dzieci losu. To jest jedna sprawa. Czyli powinna być ta rozmowa, dyskusja z tymi



mieszkańcami z tamtego terenu przed podjęciem decyzji. Chyba by nie było tego co dzisiaj jest. Natomiast nie zgadzam się z Panem, że Pan i ta Pani mówi, czy to technicznie odpowiada czy nie, bo to nie jest Państwa sprawa. To jest sprawa odpowiednich badań i sądzę, że Starostwo to zrobiło. Wydaje mi się, że na dzień dzisiejszy sprawa jest już po prostu zamknięta, ponieważ Starostwo podjęło decyzję o kupnie, nabyło ten obiekt i bierze odpowiedzialność za to co zrobiło. Wydaje mi się, że kończmy tę dyskusję, bo to już nie ma sensu. Przynajmniej mnie się tak wydaje. Nie zrobiono konsultacji, nie rozwiano obaw społecznych, które tam dzisiaj występują i to jest dzisiejsze następstwo. Proponuję zakończenie dyskusji nad tym tematem”.

**Radny J. Żelichowski** powiedział do Przewodniczącego, że „rozumiem Pana rolę. Chciałbym zacząć od tego, że brakowało Państwu wyraźnego sprzeciwu. Ja taki sprzeciw chcę wyrazić i uzasadnić go, dlaczego? Podobnie jak wszystkim zależy mi na dobru dzieci, dlatego się sprzeciwiam tym działaniom, które podjął Zarząd Powiatu. Teraz sekwencja zdarzeń. W 2011 roku już zapadła ustawa, o której mówimy i na którą się powołujemy. Zarząd Powiatu praktycznie podjął działania pierwsze widoczne od przypadku w Teresinie, o którym Pani Starosta mówiła, że to nie jest związane z Placówką Opiekuńczo-Wychowawczą. Drugie działanie było w Giżycach, kiedy Państwo podjęli trud, wydzielili działkę i chcieli tam pobudować dwa obiekty, które miały służyć dzieciom z Giżyc. Wydaliście Państwo kilkadziesiąt tysięcy złotych na projekt budowlany. Ogłosiliście Państwo przetarg, rozstrzygaliście ten przetarg 21 kwietnia 2020 roku unieważniając to postępowanie przetargowe, ponieważ cztery firmy, które się zgłosiły w tym przetargu oczekiwały zdecydowanie wyższych pieniędzy aniżeli powiat miał w budżecie zaplanowane. Było w budżecie trzy i pół miliona złotych. Najtańsza firma chciała o dwa miliony więcej. Proszę Państwa dobro dzieci podkreślacie cały czas”

**Przewodniczący Rady Powiatu** wtrącił, „są droższe jak pieniądze”.

**Radny J. Żelichowski** kontynuując powiedział, „zgoda Panie Przewodniczący. Te dwa budynki, które miały powstać w Giżycach na nowo wydzielonej działce, miał każdy mieć po 500m<sup>2</sup>. To są wymagania, które zostały uwzględnione przez projektantów i architektów, którzy brali pod uwagę wszystkie parametry i wymagania, które są przy tego typu placówce nowopowstającej wymagane. Państwo zrezygnowaliście z dalszej budowy i w ciągu od kwietnia do maja, w ciągu miesiąca zmieniliście diametralnie swoje zamierzenia rezygnując z dalszej budowy a kupiliście w tym czasie budynek, o którym dzisiaj mówimy. Podjęliście Państwo na Zarządzie w dniu 25 maja br. uchwałę. W dniu 29 maja br. mieliśmy sesję ani słowem o tym żeście nie powiedzieli, że podjęliście już uchwałę o lokalizacji Placówki na ul. Matejki 18b. Państwo cały czas nie postępujecie transparentnie nawet wobec nas Radnych. Ta piątka ludzi z Zarządu praktycznie uzurpuje sobie prawo do podejmowania kluczowych decyzji zarówno w kwestiach finansowych jak i w kwestiach merytorycznych. Zasłaniacie się Państwo teraz dobrem dzieci, więc chcę powiedzieć naprawdę czy nam tutaj dobro dzieci przyświeca, skoro z 500m<sup>2</sup> na 180 czy na 200 m<sup>2</sup> przechodzicie? To ma być dobro dzieci brane pod uwagę? Proszę Państwa proszę Was opamiętajcie się, wróćcie z powrotem do kwestii budowy tych dwóch placówek. Jeżeli nie jesteście w stanie tego zrealizować to tym dzieciom należy się nadal ta lokalizacja w Giżycach bez kombinowania i przenoszenia tych dzieci. Jeżeli nie potrafimy znaleźć tyle rodzin zastępczych, żeby wszystkie te dzieci można było w dobrych domowych warunkach wychowywać to mają prawo pozostawać w placówce, która w Giżycach tyle lat była i funkcjonować w najlepszych możliwych pałacowych warunkach. Tak





## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

Starostwo przez ostatnich wiele lat duże pieniądze angażowało w doposażenie tej placówki, w całą infrastrukturę, tam są wymienione wszystkie okna, nowe kotły postawione. To wszystko było finansowane z budżetu powiatu. Dlaczego te dzieci mają mieć gorsze warunki w tej chwili? Tam powinny zostać, bo są akceptowane przez społeczność Giżyc i proszę nie zasłaniać się żadnymi przesłankami dobra dzieci, bo takich warunków jak mają tam nie znajdują już nigdzie. Jeżeli już bardzo Państwu zależy na przenoszeniu tych dzieci do Sochaczewa to proszę Państwa stoi w Kasztankach obiekt powiatowy, duży piętrowy budynek, w którym funkcjonowała geodezja. Dlaczego nie próbujecie zaadoptować tego powiatowego budynku tylko go chcecie znowu przehandlować, bo już od dwóch czy trzech lat wisi na nim tablica do sprzedania. Kupujecie w Teresinie już pięć przetargów zrobiliście, żeby to ponownie sprzedać. Zaraz czy to jest rolą powiatu kupowanie działek i sprzedawanie w krótkim czasie tych działek? Ludzie my nie jesteśmy przeciwko dzieciom my jesteśmy przeciwko bylejakości i złemu funkcjonowaniu ludzi, którzy tworzą Zarząd Powiatu i uzurpują sobie prawo do tego, żeby o mieniu powiatowym decydować poza plecami Rady Powiatu. Jak zgłosiłem to na ostatniej sesji to Pani Starosta czy robiła i mówiła, że nie wie o co chodzi. Państwo nie możecie uchwałami o zmianach budżetowych decydować o zagospodarowaniu mienia. To jest kompetencja Rady Powiatu i żądam, aby Radzie przywrócono te kompetencje”.

**Przewodniczący Rady Powiatu** powiedział, iż zabiera głos jako Radny, żeby Pan mnie nie łajał, że Przewodniczący nie może mówić.

**Radny J. Żelichowski** powiedział do Przewodniczącego, że zawsze się do jego uwag z szacunkiem odnosi, Pana wybrano tak samo jak mnie na Radnego, ale na Przewodniczącego to Pana wybrała grupka ludzi, która ma większość w Radzie.

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, ale „tzn., że „większość”. Ten sam Zarząd wybrała też „większość” i tak jak Pan teraz wywód zrobił to tak Pan z nas robi idiotów, że ktoś wybrał Zarząd i źle rządzi. Ten Zarząd zanim kupił ten budynek, tę działkę to wypowiedzieli się specjaliści i autorytety, które powiedziały, że tam może być ta Placówka i ona będzie. Panie Żelichowski otworzyłem z drugiego komputera ul. Matejki, do przedszkola od tej ulicy jest może 300m, do szkoły 400m a do Orlika jest może 600m i my te dzieci tak jak Pan kocha swoje dzieci i mówi, żeby przenieść ich gdziekolwiek. Nie. Te dzieci są przenoszone do cywilizacji, będą miały dużo dostępu, do Domu Kultury raptem może 500m i będą one w centrum miasta żyły dogodnie i sprawiedliwie. Pan jako nauczyciel nie wiem co Pan zajmował wcześniej, ale wiem, iż pracował Pan z młodzieżą i Pan dobrze zna Św. Pamięci Tadeusza Sypułkowskiego, który zawsze się szczyił, że pracował z młodzieżą tu w naszym internacie, że dzisiaj mu się kłaniają, witają go. Tu Pan musi zrozumieć, że te dzieci będą nam wdzięczne. Nie mówcie, że to nie jest sprawa dzieci tylko budynku. To jest naprawdę sprawa dzieci. Te dzieci dotknął los, że nie mają rodziców. Dlatego my musimy się tym zająć i po to nas naród wybrał abyśmy dbali tak jak „boli nas mały paluszek to boli nas ręka”. Te dzieci są nasze i nie róbcie farsy nie róbcie scen. Bo zawsze robicie. To nie wysypisko śmieci, to nie psiarnia czy jakakolwiek inna rzecz. To są naprawdę dzieci. Te dzieci nas słuchają i nas obserwują i z nas biorą przykład. Dzisiaj jest Dzień Ojca i chciałbym życzyć, bo miałem złożyć życzenia później, życzyć wszystkim tatusiom, żeby mieli pociechę z dziećmi, byli zadowoleni i aby żyli długo i szczęśliwie. A nasze rodziny, żeby były kompletne z tatusiem, mamusią a dzieci nam





## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

się rozwijały. To jest najważniejsze. Dlatego wszystkim ojcom życzę wszystkiego dobrego w Dzień Ojca.

Wy naprawdę zastanówcie się i nie mówcie, że nie rozmawiamy o dzieciach. Mówimy o dzieciach z naszego powiatu”.

**Radny J. Żelichowski** powiedział zwracając się do Przewodniczącego, „do Pana życzeń dodam jeszcze jedno życzenie, abyśmy nie szafowali dobrem dzieci tylko rzeczywiście jako dobrzy ojcowie jednak wrócili do tematu i zbudowali tym dzieciom, jeśli nie mogą mieszkać w Pałacu niech mieszkają w tych dwóch obiektach, które pełny standard będą gwarantować. Apeluje do Was. Zróbcie to, bo to należy zrobić, zwłaszcza ojcowie powinni tak do sprawy podchodzić”.

**Radny J. Chocian** poparł stanowisko Radnego J. Krupy. „Dyskutujemy nad sprawą, wszyscy mówią o dobru dzieci. Słucham uważnie, jedni bronią, żeby ich nie wyprowadzać z Giżyc, twierdząc, że są chlubą i jest to wspaniała sprawa natomiast drudzy uważają, że jest to coś niewłaściwego. Ja na temat warunków i lokalizacji uważam to co powiedział Radny J. Krupa, że musi to odpowiadać odpowiednim warunkom. Jest Pani dyrektor i ona się wypowiada, że te warunki a na pewno zapoznała się z tą lokalizacją czy będą one pogarszały warunki pobytu w tym nowym budynku czy ta lokalizacja w Giżycach jest na tyle lepsza i dające więcej możliwości.

Druga b. ważna sprawa, o której Pani Starosta mówiła, jakie muszą być warunki i do nich należy się dostosować, rachunek ekonomiczny. Ja się dziwię Panu Radnemu Żelichowskiemu, że właśnie lubi tak bardzo mówić, jątrzyć pewne sprawy, które częściowo odbiegają. Ja powiem słowa Cyncerona cyt. „Jest cechą głupoty dostrzegać błędy innych, a zapominać o swoich”.

Panie Radny Żelichowski nie chcę wracać. Dwie kadencje byłem w Radzie Miasta, był Pan Wicestarostą był Pan w Radzie Powiatu, kiedy ja też byłem w Radzie Powiatu. Pamiętam Pana słowa jak Pan w tamtym czasie bronił ówczesnych, którzy byli u steru właśnie powiatu. Naprawdę trzeba czasami się troszeczkę ugryźć w język, zastanowić się i nie podgrzewać tematu. Nie chcę by ta dzisiejsza sesja była tak jak ostatnio, że była sesja jednego aktora. Jestem za wnioskiem Radnego J. Krupy. **Stawiam wniosek o zamknięcie dyskusji.** Nie jątrzymy tej sprawy.

Tutaj Radny J. Krupa miał rację co do mieszkańców Chodakowa, że nie wyjaśniono sprawy na czym polegało będzie funkcjonowanie tego Domu. To na koniec Pan powiedział, gdyby oni o tym wiedzieli prawdopodobnie byli by sprzymierzeńcem, bo to nie stanowi żadnego zagrożenia dla otoczenia. To mają być warunki zbliżone do normalnego domu i mieszkania. Oni mają wyrosnąć na dorosłych normalnych ludzi. Mamy im w tym pomóc. Spełnijmy ich oczekiwania. Proszę Państwa nie róbmy polityki na dzieciach. Nie bijmy piany”. **Popieram wniosek Radnego Krupy o zamknięcie dyskusji.**

**Starosta J. Gonta** powiedziała, iż „jestem zdumiona co dzisiaj obserwuję i co słyszę. Powtarzam Państwu. Zlokalizowanie w formie rodzinnego Domu Dziecka, gdzie 14-cioro dzieci ma mieszkać i żyć w społeczeństwie, uczyć się od tego społeczeństwa wspólnego z nimi życia, aby to pomogło w wychowaniu tym dzieciom. Nie może być tematem ogólnie miastowej i powiatowej debaty mieszkańców, bo to jest niegodne. Pan Przewodniczący też powiedział to nie jest „fabryka gwoździ”. O czym my mówimy. Czy osoby nawet te, które się podpisały, czy one żyją w innej epoce. Czy one nie wiedzą co to jest Dom Dziecka. Na czym polega funkcjonowanie Domu Dziecka. Jeśli nie wiedzą to współczuje im, że w XXI w, w dobie internetu nie raczyły tylko „w czambuł” podpisać coś co jest nieprawdą, że to ma być Ośrodek Szkolno-Wychowawczy.



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

Mówię to Państwu z pełną odpowiedzialnością, gdyby każdy z mieszkańców rzeczywiście chciał i nie miał tej wiedzy to nie wierzę, że nie wie co to jest Dom Dziecka i jak on funkcjonuje, bo by tę wiedzę zdobył. Wcale nie chodzi o to, żeby społeczeństwo wiedziało. Co zrobilibyśmy debatę w Chodakowie na centralnym miejscu i zaprosilibyśmy te dzieci? Te dzieci by stały i słuchały, że my Was kochamy, ale Was nie chcemy? Proszę Państwa ja teraz patrzę i słucham tego i prawdopodobnie w każdym miejscu w Sochaczewie mogłaby być podobna sytuacja, ale nie można do tego dopuścić. Nie można do tego dopuścić, żeby dzieci, które już i tak to stwierdziliśmy, że nie my gramy dziećmi tylko grają radni opozycyjni. To grają mieszkańcy, którzy są w bezpośrednim bądź dalszym sąsiedztwie. Po prostu nie chcą tych dzieci. Jest mi bardzo przykro i jest mi wstyd za radnych i za społeczność naszego powiatu, nie całą oczywiście. Wiercie mi Państwo to nie są małe dzieci. One, jeśli nie obejrzały tego dzisiaj obejrzą to jutro. Bardzo bym chciała, jeżeli będą w Domu Dziecka jakiegokolwiek uroczystości, bo one zapraszają Radnych, żebyście Państwo poszli i stanęli dzisiaj i w przyszłości twarzą w twarz wobec tych dzieci i powiedzieli, że nie chcieliśmy plebiscytu nad tym, gdzie macie mieszkać, że może tu Was zechcą a może tam a może nie, może w innej dzielnicy Was zechcą. Proszę Państwa o czym my w ogóle rozmawiamy? Powtarzam dwie ulice dalej mieszka rodzina 11 osobowa. Czy społeczeństwo tego Chodakowa, czy powiatu, czy Radni debatowali w momencie, kiedy oni mieli już sześcioro dzieci, że nie mogą dalej mieć więcej dzieci. Proszę Państwa o czym my w ogóle mówimy”.

**Radny J. Żelichowski** wtrącił, „o indolencji Starosty i Zarządu”.

**Starosta J. Gonta** kontynuując powiedziała, „zastanówcie się nad tym co mówicie i do czego dążycie”.

**Radny J. Żelichowski** wtrącił, „niech się Pani nie wstydzi za nas tylko niech się Pani za swoją indolencję wstydzi, Pani Starosto”.

**Dyrektor Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Pani K. Gołaszewska – Kotlarz** powiedziała, iż jest bardzo zmartwiona tym co usłyszała. Ja jednak między słowami cały czas słyszę, iż jest to niechęć do naszych dzieci. Jako dyrektor nie chciałabym, aby moje dzieci w Placówce a wiem, że niektóre to oglądają były świadkami takich słów jakie wypowiedziała Pani mieszkanka Chodakowa słowa „dzieciaki z takich domów”. Proszę Państwa to są normalne dzieci, to są dzieci z domów, gdzie być może rodzice nie byli wydolni wychowawczo. Bardzo proszę nie używać takich słów. Ja mam wrażenie, że tu w ogóle o co innego chodzi. Wyraźnie Pani powiedziała albo Pan nie pamiętam, że chodzi też o to, iż będą chodziły do szkoły. To nie jest elitarna szkoła. To jest szkoła publiczna. Po drugie, ja tak gwoli wyjaśnienia. Ta czternastka dzieci, która ma trafić do Chodakowa to jest sześciu uczniów szkoły średniej i ośmioro uczniów szkoły podstawowej, gdzie najmłodszy chodzą do drugiej klasy. Są też dzieci z ósmej, siódmej i szóstej klasy. To nie są małe dzieci. To są dzieci, które wyraźnie rozumieją co teraz słyszą. Ja bardzo proszę abyście nie szargali dziećmi. Poza tym, jeśli chodzi o warunki Pałacu to o tym nie ma w ogóle dyskusji, gdyż nie ma opcji by w Pałacu było tyle dzieci. Ustawa jest taka jaka jest i tam nie możemy być. To, że będziemy w Chodakowie, jest tam kino, boisko Orlik, Żelazowa Wola. Naprawdę to są normalne dzieci i one mogą korzystać ze wszystkiego tak samo jak Państwa dzieci. Bardzo proszę myślny co mówimy”.



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

**Przewodniczący Rady Powiatu** poinformował, iż zamyka dyskusję. Wniosku o zamknięcie dyskusji nie będziemy głosować. Dyskusja została zamknięta przez Przewodniczącego.

**Radny J. Żelichowski** poprosił o przegłosowanie wniosku formalnego, stwierdzając „taka jest kolej rzeczy. Pan nie ma uzurpacji do zamykania tej dyskusji. Państwo macie większość, przegłosujecie i jest ok”.

**Przewodniczący Rady Powiatu** odpowiedział, „Panie Radny raz mnie Pan doceniasz a raz mnie łajasz”.

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, że „nie łajam tylko zwracam uwagę na kwestie formalne, Panie Przewodniczący”.

**Przewodniczący Rady Powiatu** zapytał Radnego J. Chociana czy wycofuje swój wniosek formalny.

**Radny J. Chocian** wycofał wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zamknął dyskusję.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** projekt uchwały w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej poddał pod głosowanie.

W związku z wystąpieniem podczas głosowania problemu technicznego na łączu z Radną A. Sowińską nastąpiła chwilowa przerwa w przeprowadzaniu głosowania zdalnego.

**Przewodniczący Rady Powiatu nadmienił**, iż w ferworze dyskusji zapomniał o udzieleniu głosu Przewodniczącej Komisji w celu przedstawienia opinii.

**Przewodniczący** poprosił Przewodniczącą A. Pawłowską o opinię Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej odnośnie głosowanego projektu uchwały.

W czasie przerwy podczas głosowania **Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej A. Pawłowska** poinformowała o pozytywnej opinii odnośnie głosowanego projektu uchwały ze względu chociażby na to, że ustawodawca nakłada na nas taką konieczność.

**Przewodniczący Rady Powiatu** poprosił o zapisanie opinii w protokole przed głosowaniem.

**Radny J. Żelichowski** zwrócił się do Przewodniczącego z uwagą, aby zapisać w protokole, że opinia Komisji była wypowiedziana już po głosowaniu.

**Głosy z sali** – jesteśmy w trakcie głosowania.

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, że jesteśmy po głosowaniu.



**Przewodniczący Rady Powiatu** wyjaśnił, iż poprosił Panią protokolującą o zapisanie opinii w protokole przed głosowaniem.

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, iż trzeba być konsekwentnym, Panie Przewodniczący i wpisać w tym momencie, w którym jest.

**Przewodniczący Rady Powiatu** nawiązał kontakt z **Radną A. Sowińską**, u której wystąpiła przerwa w łączności i poprosił o głos odnośnie projektu uchwały w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej.

**Radna A. Sowińska** oddała głos „za” przyjęciem projektu uchwały w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej.

**W trakcie głosowania na sali obecnych było 19 radnych.**

" Za"	<b>głosowało 11 Radnych</b>
" Przeciw"	<b>5 Radnych</b>
" Wstrzymało się"	<b>3 Radnych</b>

**Uchwała w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej została przyjęta 11 głosami „za”, 5 głosami „przeciw” i 3 głosami „wstrzymującymi się”.**

*Uchwała w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej w załączeniu – Załącznik Nr 10.*

**Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XV sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie przekształcenia Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach z filią „Mały domek” w Giżycach w dwie odrębne placówki opiekuńczo-wychowawcze i zapewnienia wspólnej obsługi administracyjnej, finansowej, organizacyjnej oraz specjalistycznej w załączeniu – Załącznik Nr 11.**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** poinformował, iż skarga mieszkańców zostanie przekazana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i będzie rozpatrywana zgodnie z procedurą.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** ogłosił 5 min. przerwę do godz. 12.55.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** wznowił obrady po przerwie.



**Ad pkt 4      Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** poinformował, iż radni otrzymali pisemną informację w materiałach na sesję. Następnie zapytał, czy są pytania do przedstawionej Informacji. *Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami w załączeniu – Załącznik Nr 12.*

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

**Radny J. Żelichowski** poinformował, iż ma pytanie do Zarządu Powiatu „Dlaczego dopiero dzisiaj informuje nas Zarząd o tym, że podjął Uchwałę Nr 88 i Uchwałę Nr 89 obydwie są z dnia 25 maja w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Powiat Sochaczewski nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Jana Matejki w Sochaczewie. W/w nieruchomość będzie przeznaczona dla placówki opiekuńczo-wychowawczej. Przecież te dwie informacje były kluczowe dla sprawy, kiedy Rada Powiatu głosowała zmianę z budowy na zakup. Czy Państwo mają naprawdę szczerą intencję, żeby Radnych informować na bieżąco o planowanych przedsięwzięciach czy też po prostu tak jak to dzisiejsza sesja pokazała gracie Państwo na emocjach i próbujecie, jak walec zawałować najbardziej racjonalne argumenty, bo jak przychodzi co do czego głosujecie blokowo. Następne pytanie dotyczy punktu w tymże sprawozdaniu z prac Zarządu między sesjami dotyczy pkt 4 w tym ponadto Zarząd Powiatu w Sochaczewie. To jest pkt 4, czyli tam był pkt 1 i 2 i teraz z tych dodatkowych 4. Zarząd Powiatu zapoznał się z wnioskiem firmy AK Sport dotyczącym wydłużenia terminu wykonania zadania przebudowy boiska przy ZS RCKU w Sochaczewie (przytoczony jest nr umowy) i wyraził zgodę na wydłużenie terminu wykonania umowy do dnia 20 czerwca 2020r. Dzisiaj mamy 23 czerwca i wygląda na to, że ta firma nadal jakieś prace wykonuje na terenie tego boiska. Swoją drogą jak patrzę na murawę to mam poważne obiekcje czy Państwo odebrali ten obiekt zgodnie z tym co jest napisane w dniu 20 czerwca, bo widzę tam jakieś poważne uchybienia natury technicznej. Ta trawa to jest taka mozaika, w niektórych miejscach ona już się robi brązowa. Chcę wiedzieć, czy Państwo odebrali ten obiekt jako pełno już w tym momencie przydatny do spełniania swojej funkcji i rozliczyli się Państwo już z firmą, która przez ostatni miesiąc korzystała z wodociągu, który zasila starostwo i szkołę i po prostu ratowała tę trawę notorycznie uruchamiając deszczowanie tego obiektu. Rozumiem, że to jest jakaś umowa barterowa między firmą a zleceniodawcą. Proszę o udzielenie odpowiedzi.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Wicestarście T. Głuchowskiemu.

**Wicestarosta T. Głuchowski** poinformował, iż podobnie jak Pan Radny dokładnie widzi to samo. Firma zgłosiła gotowość do odbioru w terminie, natomiast w tej chwili czekamy na opinię inspektora nadzoru, przeglądamy dokumenty. Żadnego odbioru jeszcze nie było i myślę, że zobaczymy, ale chyba nie będzie, bo te usterki są dość poważne. Natomiast co do wody to ze ZWiK firma uzgadniała i brała tą wodę.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Staroście celem udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące pkt 1 i 2 z Informacji z prac Zarządu Powiatu między sesjami.

**Starosta J. Gonta** poinformowała, iż „Pomiędzy sesjami, czyli jeżeli sesja była 29 maja a mamy informację z dnia 25 maja Zarząd podjął uchwałę to właśnie proszę Państwa, dlaczego tak się stało



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

macie odpowiedź po tym co się działo na dzisiejszej sesji. Proszę Państwa my nie po to organizowaliśmy cały zakup w taki sposób, żeby po pierwsze w spokoju sprawdzić wszystkie warunki, wszystkie możliwe za i przeciw, żeby taką działkę z budynkiem zakupić, żeby rozgłaszać to, że tak powiem na cały powiat. Przepraszam za wyrażenie, bo to co mieliśmy dzisiaj, podejście do kwestii zamieszkania dzieci w naszym mieście byłoby dużo, dużo wcześniej. I dlatego proszę Państwa my jesteśmy ludźmi odpowiedzialnymi, jesteśmy ludźmi, którzy się kierowali zarówno wytycznymi od wojewody, jak i z fachowcami, specjalistami jakim jest PCPR i pani dyrektor Domu Dziecka. Przygotowaliśmy wszystko, podjęliśmy uchwałę i podjęliśmy działania. Teraz jeżeli mówimy o tym, że ta informacja powinna być wcześniej podana, to proszę Państwa w mojej ocenie niestety, ale na sesji 29 maja już byśmy mieli to co dzisiaj Państwo mieliście możliwość obserwowania”.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.

**Radny J. Żelichowski** „Bardzo dziękuję pani Staroście za tą szczerą wypowiedź, bo to pokazuje, jak Państwo traktujecie Radnych. Ja się dziwię, że pan Józef Chocian staje w obronie, staje się jako tarcza dla Pani, a to jest po prostu żenujące co usłyszeliśmy przed chwilą.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Staroście.

**Starosta J. Gonta** poinformowała „Jeżeli spotykamy się z Zarządem, nie zawsze wszystkie informacje, które są podejmowane, które są przekazywane między członkami zarządu są informacjami, które można już upubliczniać. Proszę Państwa a co by się stało, gdyby się okazało, że Zarząd wyraził zgodę na taki zakup, poszłoby to do publicznej wiadomości przynajmniej za pośrednictwem sesji a okazałoby się, że zakup nie doszedł do skutku. To nie jest tak jak Pan Rady Żelichowski mówi, że my nie chcemy informować Rady. My informujemy Radę tylko proszę Państwa gdybyśmy tego samego dnia, kiedy zarząd podjął uchwałę o zakupie moglibyśmy ten zakup przygotować zrealizować, to by była zupełnie inna sytuacja. Dzisiaj proszę nie mieć do nas pretensji o to, że Państwo dostajecie informacje z opóźnieniem. Bo od momentu wyrażenia zgody na zakup nieruchomości z takim przeznaczeniem jeszcze do momentu zrealizowania takiego zakupu to jeszcze jest długa droga.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Radnemu J. Chocianowi.

**Radny J. Chocian** poinformował „Chciałem Radnemu Żelichowskiemu odpowiedzieć, że nie jestem niczyją tarczą i nie byłem. Zawsze staram się mieć swoje zdanie i nie staram się wykorzystywać dzieci ani uczuć do uprawiania polityki. Proszę mojego nazwiska nie używać jako tarczy jakiegokolwiek i dla kogoś innego. Mam swoje zdanie i miałem i Pan wie doskonale, a przez perę ładnych kadencji mieliśmy przyjemność ze sobą współpracować. Także Panie Jerzy Żelichowski bardzo proszę niech Pan nie używa takich słów, bo to jest dla mnie po prostu obraźliwe.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Radnemu J. Żelichowskiemu.



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

**Radny J. Żelichowski** zwracając się do radnego J. Chociana poinformował, iż „szanuje osoby, które mają duże doświadczenie samorządowe i o Pana działaniach tak jak i Pan o moich wiem bardzo dużo. Nie chcę tego argumentu używać w takim ping-pongu, który mi Pan proponuje. Bardzo proszę, żeby Pan też się powściągliwie zachowywał w stosunku do mojej osoby, bo staram się wypowiadać nie pod Pana adresem tylko merytorycznie w tematach. A Pan zabiera niepotrzebnie głos i tylko Pan wywołuje polemikę między nami.”

**Radny J. Chocian** podziękował za uwagę.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zapytał o dalsze głosy.

**Więcej głosów nie stwierdzono.**

### Ad. pkt 5 Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** poinformował, iż wpłynęły do Biura Rady oświadczenia majątkowe Radnych za 2019 rok.

Następnie poinformował, iż każdy Radny otrzymał komputer wraz ze służbowym adresem mailowym. Panie z Biura Rady wysyłały na tego maila wszystkie materiały na sesję i wszystkie inne wiadomości do radnych. Niestety nie wszyscy radni je odbierają. Zostało wysłane do radnych pismo z prośbą o pisemne oświadczenie o sposobie odbywania sesji Rady Powiatu (w trybie zdalnym czy na sali konferencyjnej) i do dnia dzisiejszego dostałem chyba 3 odpowiedzi. Proszę, aby Radni teraz między sesjami sprawdzali swojego maila, bo grzecznościowo wysłane były materiały również na prywatne adresy mailowe Radnych. Działamy na zasadzie naszych maili służbowych. Jest to moja uwaga i proszę abyście Państwo odbierali maile służbowe.

### Ad. pkt 6 Wnioski i oświadczenia radnych

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zapytał o głosy.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu radnemu J. Krupa.

**Radny J. Krupa** poinformował, iż chciałby odnieść się do wypowiedzi Pani Starosty, która stwierdziła, że Radni opozycyjni grają dziećmi. Pani Starosto uważam to stwierdzenie za nieuprawnione i obrażające. Nie czuję się godny takiego określenia jak Pani nas nazwała.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu radnemu R. Gajda.

**Radny R. Gajda** poinformował, iż „chciałbym się zapytać i odnieść do wczorajszej sytuacji, która ma związek niestety z polityką, bo obiecałem sobie, że na sesjach rady powiatu nie będę poruszał tematów politycznych ze względu na szacunek dla każdego z Państwa. Ale niestety jestem



zmuszony zapytać i myślę, że nie tylko ja, bo wielu mieszkańców zwróciło na to uwagę wczoraj na mediach społecznościowych i wynikło z tego tytułu duże oburzenie. Moje pytanie jest następujące czy Starostwo jako podmiot publiczny, jako jednostka samorządu terytorialnego w tym przypadku powiatowego może agitować politycznie na stronie starostwa. Drugie pytanie jak to się ma wobec art. 494 Kodeksu wyborczego i art. 108 który mówi, że na terenie urzędów administracji rządowej lub administracji samorządu terytorialnego bądź sądów prowadzi agitację wyborczą podlega karze grzywny. Uważam, że to jest naprawdę gruba przesada, żeby agitować i teraz nie chcę wchodzić tutaj w kwestie danych partii politycznych, bo nie o to chodzi, to po prostu jest zachowanie karygodne, żeby na stronie starostwa publikować banery wyborcze i wiece wyborcze, gdzie uczestniczą autorytety dla naszych mieszkańców powiatu. Przynajmniej w moich oczach Starosta czy Przewodniczący Rady Powiatu czy Wicestarosta afiszując się z danym kandydatem politycznym no słuchajcie Państwo ja jestem oburzony. Ja jestem oburzony i powiem jeszcze Państwu więcej już tego art. dokładnie nie pamiętam, ale zaraz pozwolę sobie go znaleźć Zarządzenie Nr 70 Prezesa Rady Ministrów z dnia 6 października 2011r. w sprawie wytycznych w zakresie przestrzegania zasad służby cywilnej oraz w sprawie etyki korpusu służby cywilnej. I tutaj sobie przywołam § 17 *Zasada neutralności politycznej, z uwzględnieniem tego, że partie polityczne w państwie demokratycznym są przewidzianymi przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej i akceptowanymi przez obywateli wyrazicielami ich woli oraz tego, że członek korpusu służby cywilnej może korzystać z zagwarantowanych wolności i praw człowieka i obywatela, w tym prawa do udziału w życiu publicznym, polega w szczególności na: 1) niemanifestowaniu publicznym poglądów i sympatii politycznych, zwłaszcza nieprowadzeniu jakiegokolwiek agitacji o charakterze politycznym w służbie oraz poza nią.*

Szanowni Państwo proszę żebyście teraz odnieśli się Pani Starosto, Panie Przewodniczący merytorycznie do art. 108 Kodeksu wyborczego i art. 494 oraz Zarządzenia, które przytoczyłem.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Staroście J. Gonta.

**Starosta J. Gonta** poinformowała, iż Pan radny Gajda poruszył kilka spraw, ale najpierw jeszcze chciała się odnieść do wypowiedzi Pana radnego J. Krupy. Otóż ja mówiąc, że radni opozycyjni, nie pamiętam już jak się wyraziłam, grają dziećmi miałam na myśli, że niektórzy, bo nie wszyscy. To tak w kwestii sprostowania. Taka jest moja ocena mam prawo takiej oceny dokonać po tym co tutaj usłyszałam i zobaczyłam. Następna sprawa, o której mówił Pan radny Gajda. Jeśli chodzi o kwestie spotkania osób, które piastują wysokie funkcje w samorządach, nie ma absolutnie zakazu, żeby mogły wyrazić swoje poglądy te osoby, ale pod jednym warunkiem, że nie robią tego w budynkach samorządowych, administracji publicznej. Spotkanie, które było wczoraj na Palcu Kościuszki, jak sama nazwa mówi jest to plac otwarty i że uczestniczyły w tym spotkaniu osoby, które są Przewodniczącym Rady, Starosta czy Wicestarostą w żaden sposób nie ma tutaj łamania prawa. Jeżeli chodzi o kwestię związaną z zaangażowaniem się radnych czy też członków zarządu i popieraniu konkretnego kandydata to odczuwam takie wrażenie jakby Pan radny Gajda po raz pierwszy znalazł się w naszym kraju, pierwszy raz widział co to są wybory, pierwszy raz widział jak kto kogo popiera, jakie są robione konferencje prasowe kandydatów niektórych na stanowisko Prezydenta, że za nim stoją murem samorządowcy i którzy jeszcze są prawie że z imienia i nazwiska podkreślani jak to ci samorządowcy stoją murem i popierają danego kandydata. Więc może nie kontynuujemy tego, bo to jest tego typu sytuacja, że wszyscy wszystko wiedzą. Powtarzam, że gdyby to było w budynku starostwa oczywiście ma Pan radny Gajda rację nie





powinno się takie coś odbyć. Odbyło się na Palcu Kościuszki, placu ogólnie dostępnym i nie widzę w tym naprawdę nic co by miało łamać przepisy czy było jakimś zdrożnym wydarzeniem.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Radnemu R. Gajda.

**Radny R. Gajda** „ad vocem do Pani Starosty, nie udzieliła Pani odpowiedzi na moje pytanie. Ja zapytałem, dlaczego transmitując konferencję, spotkanie społeczne, więc wyborczy użyła Pani środków przekazu za pomocą starostwa i strony starostwa. Posiada Pani profil na Facebooku, Twittera czy też innej społeczności to jest Pani prywatna sprawa, ja tego nie neguje. Tutaj zasłanianie się kwestiami wieców wyborczych i samorządów, nie spotkałem się, żeby jeszcze na której stronie urzędu gminy była transmisja z konferencji. Jeśli Pani zna taką gminę, która tutaj z naszego powiatu chociażby transmituje wiece wyborcze to proszę mi to pokazać. Druga kwestia, transmisja była wykonana podkreślam na stronie starostwa i do tej pory widnieje tam baner wyborczy, może już teraz nie widnieje, ale był widoczny baner wyborczy kandydata Pana Andrzeja Dudy. Szanując wolę wyborczą mieszkańców, który by to nie był kandydat, nie możemy wstawiać jednego kandydata, żadnego kandydata i agitować. Z całym szacunkiem. Wyborcy są różnego pokroju. Tutaj Pani mi na to pytanie nie odpowiedziała i proszę mi tego nie obchodzić z drugiej strony, zachodząc tylnymi drzwiami, bo mamy na to dowody, że na stronie starostwa była wczoraj taka wrzutka i taki materiał się pokazał. Więc bądźmy szczerzy Pani Starosto. Ja nie jestem kłótliwym człowiekiem, często tak jak to podkreślam zawsze ....”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** wtrącił, było sprawozdanie z pracy Starosty.

**Radny R. Gajda** jeszcze raz Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** było sprawozdanie z pracy Starosty, co robi Starosta. Nie agitacja polityczna.

**Radny R. Gajda** ja informuję Państwa, zaraz to pokażę do kamerki (radny pokazał stronę internetową starostwa). Na stronie internetowej starostwa widzimy baner wyborczy Pana Andrzeja Dudy. Panie Przewodniczący proszę się do tego odnieść.

**Starosta J. Gonta** poinformowała, iż już wie o co chodzi. Rzeczywiście była przez moment taka sytuacja, że ten baner z relacji został umieszczony na stronie starostwa. Było to zrobione pomyłkowo, ale po naszej reakcji, bardzo się tu zaangażował Pan Sekretarz, który to wychwycił, bo my nie przeglądamy co chwilę tego co jest na stronie, bo my ciężko pracujemy. W każdym bądź razie wychwycił to i zostało to szybko zdjęte. Co do sprzętu to my nie robiliśmy tego, było oczywiście nagrywanie, było radio, była ekipa nagrywająca. Ale nie była to ekipa, która korzystała ze sprzętu powiatowego tylko to była ekipa, z którą rozmowy podjęli członkowie z biura poselskiego Posła Macieja Małeckiego. A na jakich zasadach oni to zorganizowali to już proszę ich pytać.

**Radny R. Gajda** prosiłbym, aby taką adnotację na stronie umieścić i przeprosić mieszkańców. Chodzi o sprostowanie, mieszkańcy się tego domagają. Proszę zrobić sprostowanie i zamykamy temat.



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zwracając się do radnego Gajdy poinformował, iż na placu w poniedziałek nie był, a żałuje bardzo. Natomiast był na spotkaniu z Panem Prezydentem w szkole przed epidemią koronawirusa. A co do polityki to moje zdanie jest takie, że jedzenie chleba jest nawet polityką, bo zależy, gdzie go Pan kupi. Czy w sklepie konkurencyjnym czy w swoim. Dlatego niech Pan nie mówi, że nie zajmujemy się polityką.

**Radny R. Gajda** to są bardzo złe praktyki Panie Przewodniczący, bo nas wybrali mieszkańcy demokratycznie nie ze względu na przynależność partyjną tylko na to co możemy zrobić dla mieszkańców. Działanie nie polityka. Polityka jest w sejmie i w senacie Panie Przewodniczący. Chciałbym na tym etapie zamknąć dyskusję i podziękować.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zwracając się do radnego, chciał Pan żebym się wytłumaczył, więc panu tłumaczę...

**Radny R. Gajda**, ale mnie Pana prywatne kwestie nie interesują Panie Przewodniczący. Ja zwróciłem uwagę tutaj na starostwo i w tym temacie prosiłbym o odpowiedź.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zwracając się do radnego Gajdy poinformował, że radny 3 min. temu powiedział, aby się Przewodniczący wytłumaczył.

**Radny R. Gajda** na temat sytuacji linku na stronie starostwa Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** więc ja się Panu tłumaczę, że mnie będą rozliczać mieszkańcy z tego co ja robię.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu radnemu J. Żelichowskiemu.

**Radny J. Żelichowski** poinformował, iż ma dwa oświadczenia. „Pierwsze to jest dokładnie to co Pan Jerzy Krupa powiedział. Ja się też pod tym podpisuję i oświadczam, że nie mogą przedstawiciele zarządu powiatu tak sobie lekkomyślnie rzucać oskarżeń. My swoje sprzeciwy czy odmienne zdanie uzasadnialiśmy dzisiaj i to co Pani się wydaje to naprawdę nie ma znaczenia. Oświadczenie podobne do Pana Jerzego jak najbardziej, żeby już nie było dualizmu, podpisuje się pod oświadczeniem Pana Jerzego Krupy. Drugie oświadczenie kieruję pod adresem Pana Roberta Gajdy, z którym się w 100% utożsamiam. Ja nie jestem zaangażowany w żadne komitetowe działania na terenie miasta, ale jako radny niezależny chcę wyrazić bardzo mocny sprzeciw przeciwko takiemu traktowaniu samorządu powiatowego i zawłaszczaniu go jako folwarku jednego środowiska. Proszę Państwa ja się spodziewałem, że Pani Starosta powie my się nie spotkaliśmy na terenie urzędu, to było 100% pewne, że coś takiego usłyszę z ust Pani Starosty. Tylko, że spotkaliście się Państwo w godzinach pracy na Placu Kościuszki, nie byliście na urloпах, nie byliście popołudniu po godzinach pracy jako osoby, które sobie mogły takie społeczne komitety tworzyć.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** wtrącił Panie radny Pan już zakończy tą kampanie wyborczą.



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

**Radny J. Żelichowski** Panie Przewodniczący proszę mi nie przeszkadzać.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** Pan w tej chwili robi kampanię wyborczą.

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, nikomu nie robię.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** Pan w tej chwili płacze nad mlekiem rozlanym, to jest wasza kampania wyborcza.

**Radny J. Żelichowski** „Panie Andrzeju Pan posłucha nie mam do Pana żalu, bo Pan w tym momencie na Placu Kościuszki nie był. Pana tam nie było i za to ja nie mam do Pana żadnych uwag. (Słysząc w tle głos Przewodniczącego Rady). Proszę posłuchać to nie jest żaden płacz. Proszę nie przeszkadzać. Chcę powiedzieć, że ci Państwo którzy w godzinach pracy zrobili sobie wiec wyborczy na Placu Kościuszki nie byli na urlopowach, byli w godzinach pracy i mało tego powiat sochaczewski który jest w tej chwili z ostatnich danych które przeglądałem w czołówce powiatów, gdzie zakażenie koronawirusem szczytuje, jest wysokie. Jesteśmy w gronie chyba 10-11 samorządów gdzie ono jest notowane jako to dosyć wysokie i w tym momencie przedstawiciele powiatu i innych samorządów spotykają się na placu bez żadnych zabezpieczeń osobistych, niemal że się przytulali do siebie i zapomnieli, że ciągle jeszcze obowiązują pewne obostrzenia które obowiązują mieszkańców których Państwo nie wpuściliście na sesję z tego powodu, ale na placu Kościuszki robicie sobie wiec gdzie ewidentnie pokazujecie że macie tego koronawirusa gdzieś z tyłu. To kompletnie przeczy waszym działaniom. Oświadczam, że tak nie mogą się zachowywać przedstawiciele samorządu powiatowego. Państwo przynosicie wstyd tymi działaniami. Wiem, że Panu Przewodniczącemu jest przykro to słyszeć, ale tego akurat nie adresuję Panu”.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** „mnie nie jest przykro, ja tylko słucham waszej kampanii wyborczej. Ja tylko mówię, nie uda wam się tak kampania wyborcza, bo ja się dziwię, że robicie to na sesji. Zastanówcie się, mieszkańcy was wybrali żebyście podejmowali ważne decyzje. Jak była ważna decyzja na temat dzieci to żeście protestowali. Jak teraz sprawy różne wymyśliście sobie oświadczenia i robicie oświadczenia kampanii wyborczej.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Staroście J. Gonta.

**Starosta J. Gonta** poinformowała „najpierw zadam pytanie retoryczne dla Pana radnego J. Żelichowskiego, czy jeżeli jesteśmy na jakichś uroczystościach powiatowych, gminnych czy miejskich i odbywa się to w niedzielę między godz. 14.00 a 18.00 to jesteśmy w godzinach naszej pracy czy nie. Jeżeli po południu trzeba się spotkać to jesteśmy w godzinach naszej pracy czy nie. Otóż dziwię się, że Pan J. Żelichowski który chwali się tym że był zastępcą burmistrza przez tyle lat nie wie że to jest nienormowany czas pracy, że my pracujemy w różnych godzinach i dla nas najważniejsze jest to żeby spełniać swoje obowiązki. Jak przychodzi potrzeba to pracujemy w niedzielę, sobotę, wieczorami i to są nasze godziny pracy. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, takie bardzo duże zainteresowanie kwestią koronawirusa. Oczywiście tak obowiązują obostrzenia, tylko że jeżeli chodzi o kwestie maseczek nie dotyczy to przestrzenie otwartej. W związku z tym myślę, że ta troska Pana radnego Żelichowskiego o Starostę o jej bezpieczeństwo, zdrowie jest troszeczkę przesadzona. Pan Przewodniczący słusznie zauważył, że to jest jakaś próba robienie



właśnie kampanii to proszę włączyć telewizor i zobaczyć spotkania jakie dzisiaj się odbywają wszystkich kandydatów na prezydenta, w jakich odległościach stoją osoby za nimi. Tam są ministrowie, samorządowcy i nikt nie bije na alarm. Jeszcze raz chciałam wrócić do sprawy tego pojawienia się ... była to sytuacja, gdzie wszystko działo się szybko, dynamicznie i rzeczywiście zostało na stronie pomyłkowo zamieszczone. Po chwili zostało wycofane i uważam sprawę za zamkniętą.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zapytał, czy są jakieś inne oświadczenie i wnioski.

**Radny J. Żelichowski** jest ad vocem.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski**, ale czy są jakieś inne oświadczenia i wnioski.

**Radny J. Żelichowski** tak oświadczę.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** Pan oświadcza Panie Żelichowski, proszę bardzo.

**Radny J. Żelichowski** „oświadczam, że również Panie Przewodniczący nie akceptuję sytuacji, że na stronie samorządowej starostwa powiatowego znajduje się zajawka o konferencji prasowej o godz. 11.00, która właśnie odbyła się na rynku w Sochaczewie i gdzie jakiś link do filmu jest zamieszczony, tylko jak się w ten link wchodzi to jest film niedostępny, bo jest prywatny. To są jakieś kpiny i żarty z urzędu administracji samorządowej. Przecież takich cudów nie może być, ludzie opanujcie się, co wy wyrabiacie.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** ja też wierzę Panu to pewnie hakerzy.

**Radny J. Żelichowski** Panie Andrzeju to jest Bareja w Sochaczewskim wykonaniu.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** to pewnie hakerzy. Panie radny ja nie będę dzisiaj z Panem dyskutował na te tematy. Sytuacja się uspokoi po wyborach, porozmawiamy. Nie róbcie kampanii.

Następnie Przewodniczący udzielił głosu radnej A. Pawłowskiej.

**Radna A. Pawłowska** poinformowała, iż chciałaby oświadczyć, że przestrzega zasad i chodzi zawsze w przyłbicy. Można mnie w niej zobaczyć i w pracy i na placu i w innych miejscach. Mam prośbę do radnego Gajdy, żeby przesunął kamerę i pokazał swojego suflera.

**Radny J. Żelichowski** potwierdzam Pani miała maskę, jedyna osoba na placu w masce.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** Pani Anna oświadczyła, że była w masce a Pan Jerzy Żelichowski to potwierdził. Kończymy oświadczenia i przechodzimy do pkt 7 Sprawy różne.





**Ad. pkt 7      Sprawy różne**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** zapytał o głosy.

Głos zabrała **Radna W. Dragan**, która poinformowała, iż ma pytanie do Pani Starosty. Na poprzedniej sesji Pani Starosta udzieliła odpowiedzi na pytanie dotyczące laptopów które otrzymaliśmy, czy są zakupione czy darowane, czy jakieś inne. Pani Starosta odpowiedziała, że zakupione dla każdego radnego.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** wtrącił, nie na własność są to wypożyczone laptopy.

**Radna W. Dragan** tak oczywiście, tylko powiedziała, że zakupiono nowe. Więc tutaj niestety Pani Starosta myśli się z prawdą, ponieważ ja otrzymałam stary laptop, dokładnie z 2014 roku. Mój laptop ma klawisze latające, ponaklejane na cyfrach ma nowe naklejki, niektóre litery są już starte więc był dosyć mocno eksploatowany. Mam więc pytanie czy Pani Starosta podjęła taką decyzję o przydzieleniu mi starego laptopa.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** wtrącił, nie jest Pani Starosta tak złośliwa, to można zareklamować.

**Radna W. Dragan** nie wiem, ja nie mówię, że była złośliwa.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** poinformował, że może radna zareklamować, przyjść do informatyków przedstawić problem i ten temat będzie załatwiony. Nie róbcie farsy na wizji bardzo proszę.

**Radna W. Dragan** chcę usłyszeć odpowiedź od Pani Starosty.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** pani Starosta za chwilę odpowie, ale nie róbcie farsy na wizji. To można zareklamować, iść do informatyków.

**Radna W. Dragan** nie no jak to? Chcę odpowiedzi, ja później jeszcze jedno pytanie będę miała.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Staroście.

**Starosta J. Gonta** poinformowała, iż skrót myślowy, że zostały zakupione laptopy dla radnych, być może nie wszyscy wychycili idee i intencje. Ale wiadomą sprawą jest, że laptopy są zakupione na czas kadencji. Podpisywaliście Państwo odpowiednie umowy, one zostały wam wypożyczone. Te laptopy oczywiście one nie są nowe w sensie zakupione w tym roku, wyprodukowane. To są laptopy używane, klasa tych laptopów jest bardzo duża. Przykro mi, że akurat u Pani się trafił taki, ale tak jak powiedział Przewodniczący należy to zgłosić i zostanie to wymienione. Te laptopy nie mają służyć Państwu do innych celów, one mają służyć do konkretnego celu, czyli do przeprowadzania sesji do otrzymania, odczytania materiałów, żeby funkcjonowała poczta i takie wymagania spełniają. A to, że nie są nowymi to są sprawne, mają



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

gwarancje. O szczegółach jak radna chce się dowiedzieć to zapraszamy do informatyków i oni wszystko wytłumaczą. Laptopy są z gwarancją i mają służyć w jednym celu. Nie możemy wymagać, żeby korzystać z nich w innym zakresie, bo rozumiem, że każdy z Państwa ma swoje prywatne i do prywatnych celów używa tych laptopów.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu radnemu J. Żelichowskiemu.

**Radny J. Żelichowski** zwrócił uwagę, że nie słycać Przewodniczącego, bo ma wyłączony mikrofon. Następnie poinformował, iż ma konkretne pytanie do Pani Starosty. „Rozumiem, że nie musimy mieć nowych laptopów, ten który mam swobodnie zapewnia komunikację z państwem, biorę udział w sesjach, dostaje materiały. Nie mam zastrzeżeń. Natomiast chciałem zapytać, ile starostwo zapłaciło za te laptopy, które dostaliśmy jako radni i kiedy żeście Państwo je kupili. Rozumiem, że jest teraz koronawirus i tutaj czas miał swoją istotną rolę. Do tego na razie się odnoszę. Dziękuję.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** wtrącił, na pewno są zdezynfekowane Panie radny.

**Radny J. Żelichowski** odpowiedział, w to nie wątpię Panie Andrzeju. Ale proszę o dwie odpowiedzi, ile kosztowało i kiedy kupiliście te laptopy.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** poinformował, iż Pani Starosta przygotowuje się do odpowiedzi. Następnie udzielił głosu radnej W. Dragan.

**Radna W. Dragan** poinformowała, iż na poprzedniej sesji zadała pytanie i była odpowiedź, że to były zakupione dla nas nowe laptopy, więc tu była zdziwiona teraz odpowiedzią. Ale wystarczy w zupełności ten laptop na to, żeby się łączyć ze starostwem. Powiem więcej ja mam swój, naprawdę tego nie potrzebuję. Tylko chodzi o fakt. Kontaktowałam się z innymi radnymi i oni twierdzą, że mają nowe. Ja niestety nie. Być może że zgubię parę tych klawiszy, bo latające są. Ale postaram się je przykleić taśmą i może nie zginą.

**Radna A. Pawłowska** wtrąciła, że też nie ma nowego.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** poinformował, iż „zarówno Starosta i Zarząd rozważa temat tak jak i Prezydium, jeżeli pandemia by trwała jeszcze tylko miesiąc to ja bym wolał z wami być na Sali i tu rozmawiać. Ze względu na pandemię zostały wprowadzone komputery, nie zakupiono jeszcze oprogramowania. Prosiłem radnych, żeby przysłali informacje jak chcą, aby odbywały się sesje. Jeszcze będzie trzeba napisać oświadczenia, że nie jesteście zakażeni, że chcecie uczestniczyć i dopiero będziemy na sali uczestniczyć. Niestety radni na ten odzew nie odpowiedzieli. Następnie Przewodniczący udzielił głosu Pani Staroście celem udzielenia odpowiedzi na pytanie, ile kosztowały komputery.”

**Starosta J. Gonta** poinformowała, iż odpowiada na pytanie na pewno nie wyraziła się, że to są nowe fabryczne, bo ma wiedzę, że nowe nie są. Ten zakup konsultowany był ze mną i z całym



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

Zarządem. Zakup dokonany był 27 marca i każdy z tych laptopów kosztował 980 zł i ma 2 lata gwarancji oczywiście z oprogramowaniem.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu radnemu R. Gajda.

**Radny R. Gajda** w kontekście słów Pana Przewodniczącego ja oczywiście podtrzymuję swoje zdanie tak jak podczas ostatniego spotkania w starostwie, że jestem za sesją na żywo.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** proszę Państwa jedną rzecz musicie zrozumieć, że ja teraz usłyszę pana wypowiedź a za godzinę może pan zmienić wypowiedź.

**Radny R. Gajda** napiszę Panu oficjalnego maila.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** jak ja mam kwit w ręku to ja wiem, że wy chcecie tak. Bardzo proszę napisać mi oświadczenie jaka sesja was interesuje.

**Radny R. Gajda** odpowiedział, będzie odpisane.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** rozumiem, że wyczerpaliśmy temat.

**Radny J. Żelichowski** mam pytanie Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** słucham Pana.

**Radny J. Żelichowski** pani Starosta powiedziała, że teraz w marcu zostały zakupione te komputery. Radny zapytał za jaką łączną kwotę i gdzie w budżecie jest ślad, że te pieniądze zostały na ten cel przeznaczone.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** wtrącił z funduszy koronawirusa.

**Radny J. Żelichowski** „Mam pytanie zatem doprecyzowujące, czy to miało coś wspólnego z tymi komputerami które były kupowane w ramach akcji zakupu komputerów do szkół, gdzie 100tys. zł powiat pozyskał, bo był w takiej kategorii którym to powiatom akurat taka kwota przysługiwała. Bo to szło z klucza pewnego...”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** wtrącił panie J. Żelichowski tak długo się znamy, że mogę panu powiedzieć, że „Pan wie, że dzwoni tylko nie wie Pan, w którym kościele”.

**Radny J. Żelichowski**, dlatego wolę, aby Państwo odpowiedzieli, jakbym wiedział to bym nie pytał.

**Starosta J. Gonta** odpowiedziała „po pierwsze nie ma to żadnego związku z dotacją rządową na zakup komputerów i sprzętu dla szkół. To jest zupełnie oddzielna pula i został sprzęt zakupiony. Po drugie ustawa, o której mówiliśmy mówiąc krótko specustawa covidowska daje możliwość Zarządowi dokonywania zakupów związanych z koronawirusem. A był to taki zakup, gdyż zostało



## XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie 23 czerwca 2020r.

w tej ustawie umożliwiające przeprowadzanie zdalnych sesji i wszystko to co jest potrzebne, żeby zakupić do powadzenia takich sesji leży w kompetencji Zarządu. Poza tym jak widzicie państwo cena jednostkowa 980zł, to nie jest środek trwały, to jest zwykły zakup bieżący.”

**Radny J. Żelichowski** proszę podać łączną kwotę. Odpowiedzcie raz a konkretnie na pytanie jaką kwotę wydatkowana, żeby zakupić, ile tych komputerów 21 czy 25.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Staroście.

**Starosta J. Gonta** odpowiedziała, Panie Jerzy Żelichowski, jeżeli dla Pana 980zł za sztukę jest nieprecyzyjną informacją to sprzecyzuje. Za 25 sztuk laptopów zapłaciliśmy 24.500zł.

**Radny J. Żelichowski** podziękował za odpowiedź.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** Pani Starosto Pani doda jeszcze, że oprogramowanie nie zostało kupione.

**Starosta J. Gonta** dodała, że „prośba od Pana Przewodniczącego żebyście na piśmie wyrazili swoją decyzję jak mają dalsze sesje przebiegać ma bardzo duże znaczenie. Po pierwsze, jeżeli już teraz Państwo wyrazicie taką decyzję, że chcecie, żeby było tu stacjonarnie to tak jak Pan Przewodniczący powiedział zaświadczenie o tym, że nie jesteście Państwo zakażeni przed sesją to jest jedna rzecz. Druga rzecz wiadomo środki ochrony my tu zabezpieczymy, bo to jest pomieszczenie zamknięte więc płyny dezynfekcyjne, maseczki. Jeżeli będzie już po tym okresie wtedy będziemy mogli się spotykać tak jak to było wcześniej. Ale z racji tego, że spodziewaliśmy się, że różna może być Państwa reakcja, różne spojrzenie na to w jaki sposób mają w przyszłości odbywać się sesje, dlatego my ten program, który służy do komunikacji między Państwem a nami wszystkimi to nie jest program zakupiony. To jest program, który jest wypożyczony do testowania. Termin testowania zbliża się powoli do końca. Dlatego też bardzo jest istotna informacja, bo będziemy musieli podjąć pewne kroki, czyli albo zakupić ten program albo po prostu z niego zrezygnować. Dlatego bardzo jeszcze raz proszę w imieniu Pana Przewodniczącego i swoim o pisemne zdeklarowanie się odnośnie przyszłych sesji.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu radnemu D. Zielskiemu.

**Radny D. Zielski** poinformował, iż ma pytanie do Pani Starosty. Pani Starosta powiedziała, że zaświadczenie, że nie jesteśmy zakażeni. O co chodzi, skąd mamy wziąć te zaświadczenie, że nie jesteśmy zakażeni.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** odpowiedział, że „nie chodzi oto, żeby Pan przyniósł zaświadczenie od lekarza, że Pan nie jest zakażony. Tylko że nie jest Pan na kwarantannie, nie ma koronawirusa od siebie. Proszę Państwa nie mówmy, że będziecie chodzić co sesja na badanie czy nie macie koronawirusa. To jest sprawa poważna, każdy wie co robi między sesjami, czy miał styczność z osobami na koronawirusa chorymi czy nie. I to o to zaświadczenie chodzi.”





**Radny D. Zielski** dodał, czyli oświadczenie takie prywatne.

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** potwierdził, tak chodzi o oświadczenie.

**Radny J. Żelichowski** „Panie Przewodniczący rozumiem, że Państwo takie oświadczenia w formie pisemnej żeście złożyli i one są dostępne, bo przecież wiem, że Państwo w tym momencie funkcjonujecie nie ze swoich domów i tych laptopów które otrzymaliśmy tylko funkcjonujecie w starostwie. Chciałbym Panu Przewodniczącemu taką rzecz polecić Rzecznik Praw Obywatelskich, który ostatnio podnosi kwestie sesji zdalnych organizowanych w samorządach sugeruje, aby korzystać z tzw. sesji hybrydowej. To znaczy takiej w której wykorzystanie narzędzi właściwych dla trybu zdalnego będzie odbywać się z obecnością przewodniczącego na sali rady, wówczas możliwy jest wstęp mieszkańców na salę, gdzie obecny jest przewodniczący i część radnych. Apeluję o to, ponieważ dzisiejsza sesja była drastycznym dowodem, że Państwo w tym momencie nadużywacie przepisów covidowskich, bo one absolutnie nie ograniczają udziału mieszkańców w sesjach samorządowych. Oni mieli prawo dzisiaj uczestniczyć na tej sesji gdzieś w wyznaczonym miejscu przez Pana Przewodniczącego i korzystać z możliwości bycia na tej sesji. Sesje są jawne nawet teraz w trakcie funkcjonowania covidu nie ma żadnych przepisów które by zobowiązywały władze samorządowe do zamykania dostępu mieszkańcom, ich przedstawicielom. To wszystko można przy odrobinie dobrej woli i transparentnym traktowaniu obrad zrobić bez uszczerbku. Bardzo Pana Przewodniczącego o takie podejście proszę.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** „Panie radny Żelichowski od razu odpowiadam Panu na to pytanie. Organizatorem sesji jest Przewodniczący Rady i bierze na siebie odpowiedzialność. W sesji uczestniczą radni, którzy się nie wypowiedzieli, jak chcą uczestniczyć. W tej ciężkiej sytuacji, jeżeli mamy do podjęcia sprawy budżetowe, istnienie powiatu, sprawy bieżące. Więc podjąłem decyzję, żeby zrobić to na odległość. Jeżeli ja widzę skargę, petycję mieszkańców 200 osób to ta sala nie wytrzyma w metrach, żeby było bezpieczeństwo. Jakby przyszła jedna osoba może byśmy rozmawiali. To co Starosta wcześniej wspomniała konsultacje z mieszkańcami będą, żeby wszyscy zrozumieli. Ja jestem przekonany, zobaczy Pan, ile mieszkańców przyjdzie.”

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** udzielił głosu Staroście.

**Starosta J. Gonta** poinformowała, iż musi zareagować na stwierdzenie Pana radnego, że sesje są jawne. „Proszę nie sugerować, że przez to, że nie ma bezpośredniego udziału mieszkańców na sesji ze względów, o których przed chwilą Pan mówił, czyli bezpieczeństwa i koronawirusa, że to jakby odbiera jawność sesji. Sesje jawne to są wtedy, kiedy jest możliwość bezpośredniego obserwowania tego co się dzieje na sesji. Oczywiście w sytuacji, kiedy będzie taka możliwość, nie będzie zagrożenia zarówno dla mieszkańców jak i dla osób, które w urzędzie są i tą sesję obsługują, bo kilka osób musi być, aby sesja technicznie sprawnie przebiegała. Dla bezpieczeństwa zarówno jednych i drugich staramy się maksymalnie ograniczyć ilość osób. Ale to w żaden sposób nie kłóci się z jawnością sesji. Powtarzam sesja powiatowe są i tak jawne.”



**XV Sesja Rady Powiatu w Sochaczewie**      **23 czerwca 2020r.**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** myślę, że więcej pytań w sprawach różnych już nie ma. Na koniec chciałbym złożyć ustny wniosek do Przewodniczącej Komisji Statutowo-Regulaminowej, aby Komisja skłoniła się nad naszym statutem i znowelizowała go do naszych potrzeb.

**Więcej głosów nie stwierdzono.**

**Ad. pkt 8      Zakończenie obrad**

**Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski** poinformował, że porządek obrad XV Sesji Rady Powiatu został wyczerpany i podziękował wszystkim za udział w obradach. Zaprosił radnych z oświadczeniami do biura rady. Dodał, iż może następna sesja będzie już na Sali. Na zakończenie życzył wszystkim miłych i bezpiecznych wakacji. Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął obrady stwierdzając „Zamykam obrady XV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie”.

Obrady zakończono o godz. 13<sup>55</sup>.

PRZEWODNICZĄCY RADY  
  
Andrzej Kierzkowski

**Protokolowały: Małgorzata Semerowicz-Skóra  
Anna Szymańska**